MATKA MIŁOSIERDZIA

Materiały formacyjne dla Bractw Szkaplerznych
Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych
[11]



Święta Boża Rodzicielko, Chwało Góry Karmel,
zechciej odzianych Twoją Szatą przyodziać cnotami Twoimi
i zachowaj ich zawsze od wszelkich niebezpieczeństw
duszy i ciała. Amen.

BIBLIOTEKA FORMACYJNA
RODZINY SZKAPLERZNEJ

SPIS TREŚCI

KONFERENCJE FORMACYJNE

• Miesiąc I – kwiecień
Włodzimierz Tochmański OCD
Szkaplerz karmelitański św. Jana Pawła II (2) 3

• Miesiąc II – maj
Matka Miłosierdzia 12

• Miesiąc III – czerwiec
Włodzimierz Tochmański OCD
Teologia duchowości laikatu (5) 20

NOSILI SZKAPLERZ KARMELU

Szczepan T. Praśkiewicz OCD, *Bł. Pieta Ortiz od Krzyża (1842-1916)* 29

DOKUMENTY KOŚCIOŁA I ZAKONU O SZKAPLERZU

1. *Telegram papieski na Czerneńskie Ogólnopolskie Uroczystości 750-lecia Szkaplerza* 31
2. *List Ojca Świętego Jana Pawła II po Ogólnopolskim Jubileuszu 750-lecia Szkaplerza Karmelitańskiego* 32
3. *Deklaracja w sprawie Szkaplerza Karmelitańskiego* 34
4. *Deklaracja w sprawie Bractw Szkaplerznych* 35

Z ŻYCIA BRACTWA I RODZINY SZKAPLERZNEJ

Pielgrzymki Bractwa z Tychów z parafii św. Krzysztofa 38
Wizerunki szkaplerzne. Matka Boża Szkaplerzna z Zarszyna 45
Halina Konieczna, *Co zawdzięczam łasce Chrztu Świętego?* 47
Pierwsza profesja zakonna członka Orzegowskiego Bractwa 49
Rekolekcje i spotkania 50
Nowy numer konta bankowego 51
Ogłoszenia 52
Od dawna tu jesteś Maryjo (pieśń) .....
Bractwo Szkaplerzne (Rodzina Szkaplerzna) Krakowskiej Prowincji w układzie diecezjalnym 53

ISBN 978-83-64430-59-6

KONFERENCJE FORMACYJNE

MIESIĄC I – KWIECIEŃ

Włodzimierz Tochmański OCD

SZKAPLERZ KARMELITAŃSKI ŚW. JANA PAWŁA II (2)

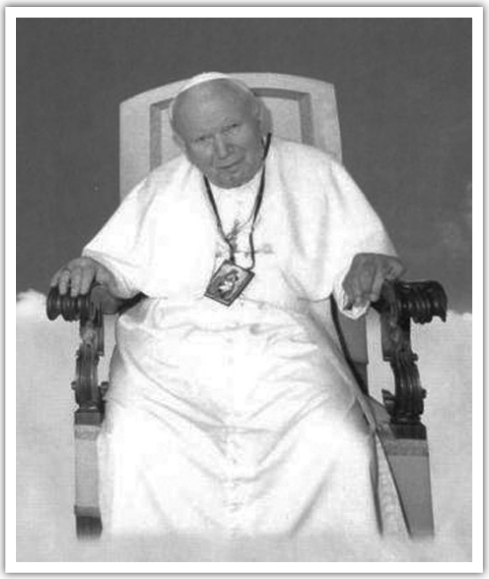
W żadnym ze swoich przemówień czy homilii święty Jan Paweł II nie dokonał pełnego wykładu znaczenia nabożeństwa szkaplerznego, można w nich jednak znaleźć to, co uważał za jego istotę. Za papieżem Piusem XII zaliczał to nabożeństwo do tych form pobożności maryjnej, które dzięki swojej prostocie jest zrozumiałe dla wszystkich, skutecznie wpływa na ugruntowanie wiary katolickiej i poprawę obyczajów. Jest ono szczególnym darem dla zakonu karmelitańskiego, według tradycji związanym z osobą św. Szymona Stocka. Dla wiernych, którzy go przyjmują, jest znakiem duchowego włączenia do tego zakonu, celem uczestniczenia w jego dobrach duchowych. Poprzez szkaplerz czciciele Maryi z Góry Karmel wyrażają pragnienie kształtowania swego życia w oparciu o Jej przykład jako Matki, Opiekunki, Siostry, Przeczystej Dziewicy, przyjmując czystym sercem słowo Boże i oddając się żarliwej służbie braciom (H. Gil).

Najpełniejszą teologię szkaplerza zawiera List św. Jana Pawła II ***Providentialis gratiae eventus*** (***Opatrznościowe wydarzenie łaski***) z okazji 750-lecia szkaplerza świętego (1251-2001) podpisany 25 marca 2001 r.

Przypomniał tam przede wszystkim, że *„przyjmujący szkaplerz zostają włączeni lub stowarzyszeni w mniej lub więcej ścisłym stopniu z Zakonem Karmelu, poświęconym służbie Matki Najświętszej (...), aby doświadczać*

słodkiej i macierzyńskiej obecności Maryi w codziennym trudzie, by wewnętrznie się przyoblekać w Jezusa Chrystusa i ukazywać Jego życie w samych sobie dla dobra Kościoła i całej ludzkości" (nr 5).

Następnie Ojciec Święty podkreślił, że znak szkaplerza przywołuje dwie prawdy. Z jednej strony mówi on o ustawicznej opiece Najświętszej Maryi Panny *„i to nie tylko na drodze życia, ale także w chwili przejścia ku pełni wiecznej chwały"* (w czym możemy dostrzec aluzję do tzw. przywileju sobotniego wzbudzającego w nas nadzieję rychłego zbawienia i oglądania Boga twarzą w twarz w życiu wiecznym).



Z drugiej strony znak ten, pozostając ustawicznie na naszych barkach, przypomina i zobowiązuje do tego, by nasze maryjne nabożeństwo nie ograniczało się jedynie do modlitw i hołdów składanych Matce Chrystusa przy określonych okazjach, ale by było ono czymś stałym, habitualnym w naszym życiu, tak by stanowić habit, czyli stałe maryjne ukierunkowanie naszego życia chrześcijańskiego. *„W ten sposób* – przypomina Ojciec Święty – *szkaplerz staje się znakiem przymierza i wzajemnej komunii pomiędzy Maryją i wiernymi"* (Praśkiewicz).

W szkaplerznym orędziu Jana Pawła II znajdujemy nadto opatrznościowe słowa mówiące nam o szkaplerzu jako o znaku nadziei życia wiecznego. Skoro bowiem Maryja, Matka Chrystusa jest naszą nadzieją, także samo i szkaplerz, znak Jej macierzyńskiej nad nami opieki, jest dla nas również znakiem nadziei. Pisze nam Ojciec Święty: „*Dla członków rodziny karmelitańskiej* [moglibyśmy powiedzieć: dla członków rodziny szkaplerznej] *Maryja, Dziewicza Matka Boga i ludzi, jest nie tyko wzorem do naśladowania, ale również czułą Matką i Siostrą, która jest z nimi i w której pokładają nadzieję!"*.

W końcu Papież, nasz Współbrat w świętym szkaplerzu karmelitańskim, daje nam osobiste świadectwo: *„Ja również od bardzo długiego czasu noszę na sercu szkaplerz karmelitański!”.*

Ojciec Święty na zakończenie Listu życzy nam wszystkim: „*Z miłością do wspólnej Matki niebieskiej, której opieki doznaję ustawicznie, życzę, aby (.) wszyscy zakonnicy i zakonnice Karmelu oraz pobożni wierni, którzy Ją czczą z synowskim oddaniem, wzrastali w miłości do Niej i by umocnili w świecie obecność tej Niewiasty milczenia i modlitwy, wzywanej jako Matka miłosierdzia, Matka nadziei i łaski”.*





Noszenie szkaplerza karmelitańskiego, jak mówił Jan Paweł II oznacza: „styl chrześcijańskiego, utkanego z modlitwy życia wewnętrznego”, Szkaplerz wyraża nieustanną opiekę Dziewicy Maryi, ale również przypomina, że nabożeństwo do Matki Bożej powinno powodować styl chrześcijańskiego życia z pogłębioną modlitwą.

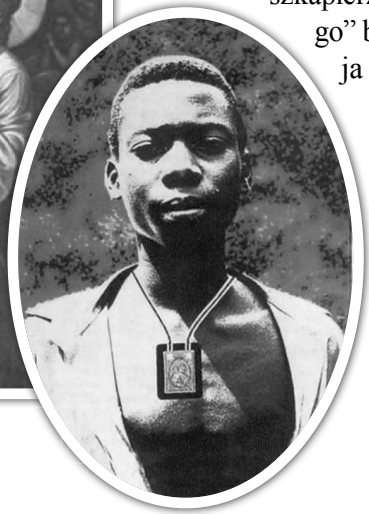
Jan Paweł II był wielkim propagatorem nabożeństwa szkaplerznego: nosił zawsze szkaplerz na swoich barkach, ofiarował nam jego teologię, koronował osobiście figury Matki Bożej Szkaplerznej w Maipù w Chile, w Mostacciano i w Rzymie, zezwolił na koronacje papieskimi koronami obrazów Matki Chrystusa w sanktuariach szkaplerznych w naszej Czernej



i w Berdyczowie na Ukrainie, pobłogosławił osobiście (przed jego koronacją) łaskami słynący obraz berdyczowski, przed którym potem, pielgrzymując na Ukrainę, sprawował Eucharystię na kijowskim aerodromie „Czajka", poświęcił korony do przyozdobienia nimi wizerunków Matki Bożej Szkaplerznej w Schwandorf w Niemczech i w Gudogaju na Białorusi. (Praśkiewicz).



Ponadto beatyfikował i kanonizował wielu świętych noszących szkaplerz, wśród nich „męczennika szkaplerza karmelitańskiego" bł. Izydora Bakanja z Zairu.



Z okazji 750-lecia szkaplerza przyjął czcicieli Matki Bożej Szkaplerznej z całego świata,

zwłaszcza obu zakonów karmelitańskich, na specjalnej audiencji 12 września 2001 r. i założył wtedy na swoją papieską sutannę ozdobny, tzw. tercjarski szkaplerz karmelitański.

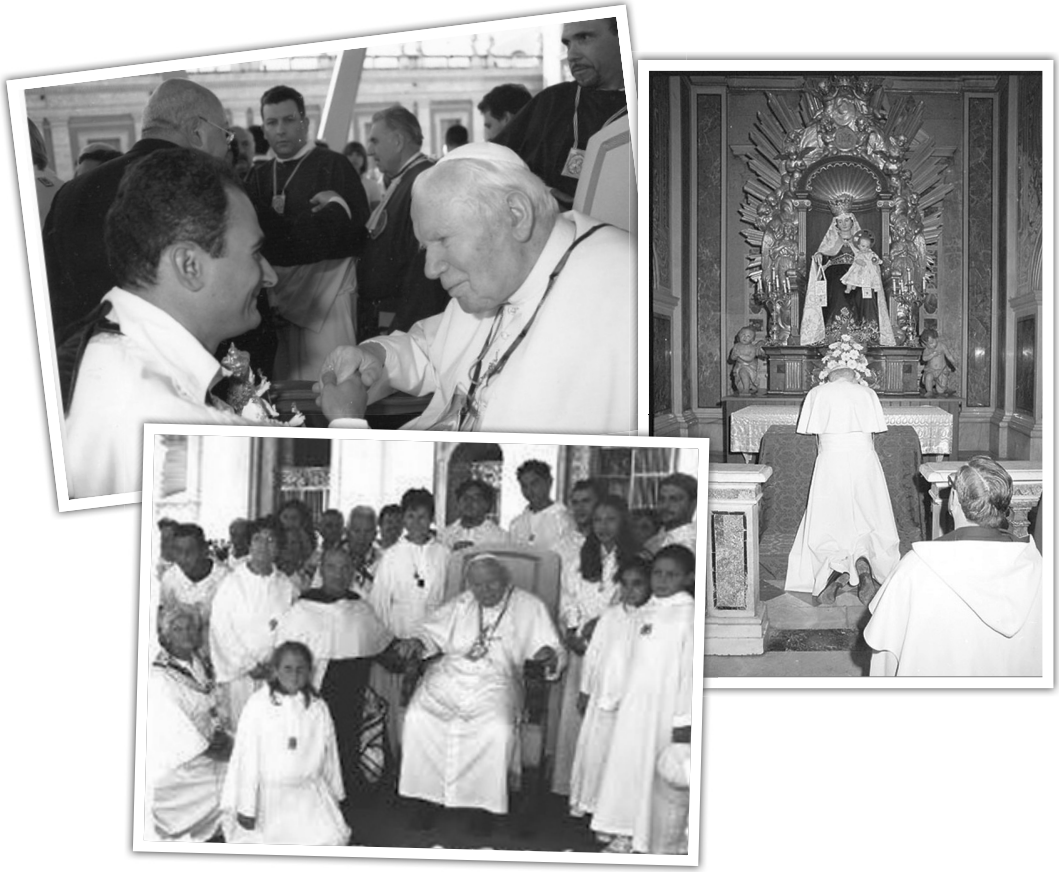
Podczas audiencji została ukoronowana figura Matki Bożej Szkaplerznej z Dzieciątkiem Jezus z pobliskiego kościoła karmelitańskiego na Traspontinie.



Papież na zakończenie audiencji, w której brałem udział osobiście, kierując polskimi pielgrzymami w imieniu Krakowskiej Prowincji, powiedział znamienne słowa: *„Szczególnie serdecznie pozdrawiam Rodzinę Karmelitańską, która z okazji 750-lecia daru Szkaplerza przybyła tutaj wraz z wielką grupą pielgrzymów z różnych państw. Moi drodzy! Ta radosna okoliczność dotyczy nie tylko czcicieli Matki Bożej z Góry Karmel ale całego Kościoła, ponieważ to bogate maryjne dziedzictwo karmelitów stało się wraz z upływem czasu, także dzięki jeszcze bardziej rozwijającemu się nabożeństwu szkaplerznemu, skarbem całego Ludu Bożego. Czerpcie niezmiennie z tego cudownego duchowego dziedzictwa, aby każdego dnia być wiarygodnymi świadkami Chrystusa i Jego Ewangelii. Do pod-*

jęcia tego specjalnego zadania zaprosiłem Was stosownym Listem, który minionego 25 marca skierowałem do przełożonych generalnych Zakonu Karmelitów i Zakonu Karmelitów Bosych. W nim napisałem m.in., że szkaplerz w swej istocie jest habitem (ubiorem), który z jednej strony przywołuje stałą opiekę Dziewicy Maryi w tym życiu i w przejściu do pełni wiecznej chwały, a z drugiej strony uświadamia, że nabożeństwo do Niej powinno stanowić jak gdyby „habit" (mundur), tj. styl życia chrześcijańskiego wypełniony przez modlitwę i życie wewnętrzne. Życzę, aby ta rocznica przyniosła dla każdego z Was okazję do osobistego nawrócenia i wspólnotowej odnowy, odpowiadając zawsze Bożej łasce, która wzmacnia nas na drodze do świętości". Tekst powyższej wypowiedzi przetłumaczyłem teraz po raz pierwszy na język polski, nie było zainteresowania nim przez 15 lat.

Ojciec Święty często zachęcał wiernych do praktykowania nabożeństwa szkaplerznego. Podczas jednej z audiencji generalnych mówił on do młodzieży: *„Za kilka dni przypada święto Matki Bożej Szkaplerznej. Świę-*



to to jawi się szczególnie aktualne. (...) Ileż to istnieje wezwań i tytułów Matki Najświętszej. A wokół każdego z nich skupia się cała tradycja, duchowość liturgia; moglibyśmy powiedzieć wprost cała określona kultura, określony sposób przeżywania chrześcijaństwa. Bardzo liczne są aspekty, pod którymi możemy oddawać cześć Maryi. A czy wy, drodzy młodzi, wybraliście już sobie jakąś konkretną formę nabożeństwa maryjnego? Szukajcie jej, jeśli jej jeszcze nie macie, i potem, gdy ją odkryjecie, pozostańcie jej wierni" (Praśkiewicz).

W dniu 24 lipca 1988 r. przypomniał: *„W obecnym miesiącu obchodziliśmy wspomnienie NMP z Góry Karmel, tak bardzo bliskiej pobożności ludu chrześcijańskiego na całym świecie i związanej szczególnie z życiem wielkiej zakonnej rodziny karmelitańskiej. Myśl nasza biegnie ku Świętej Górze Karmel, którą świat biblijny uważał za symbol łaski, błogosławieństwa i piękna. Na niej karmelici wznieśli swój pierwszy kościół, poświęcając go Dziewicy Maryi »Flos Carmeli« (Kwiat Karmelu), zachowującej piękno wszystkich cnót. Chcieli wyrazić w ten sposób własne pragnienia całkowitego poświęcenia się Jej oraz stałego związania swej służby Maryi ze Służbą Chrystusowi. Liczni mistycy karmelitańscy pojęli doświadczenie Boga w swoim życiu: jako drogę doskonałości – św. Teresa od Jezusa jako wstąpienie na Górę Karmel – św. Jan od Krzyża. W tej wędrówce obecna jest Maryja. Ona wzywana przez karmelitów jako Matka, Opie-*



kunka i Siostra staje się jako Przeczysta Dziewica wzorem kontemplacji, uważnego nasłuchiwania i medytacji słowa Bożego oraz posłuszeństwa woli Ojca przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. Dlatego właśnie w Karmelu i w każdej duszy głęboko karmelitańskiej kwitnie życie mocnej jedności i zażyłości z Maryją, jakiś nowy sposób życia dla Boga i przedłużenia tutaj na ziemi miłości Syna Bożego ku Maryi, Jego Matce".

Nierzadko opiece Matki Bożej z Góry Karmel Św. Jan Paweł II zawierzał narody i Kościoły lokalne. Szczególnie dało się to zauważyć w Ameryce Łacińskiej i w Hiszpanii, gdzie nabożeństwo szkaplerzne jest nader żywotne. Odwiedzając Chile w 1987 r., Papież modlił się: *„Najświętsza Dziewico z Karmelu! Osłoń swoim szkaplerzem jak tarczą opieki miasta i wsie, łańcuchy gór i morze, mężczyzn i kobiety, młodzież i dzieci, starców i chorych, sieroty i cierpiących, wiernych synów Kościoła i zbłąkane owce".*



A mieszkańcom hiszpańskiej Galicji, zgromadzonym w Santiago de Compostela, gdzie pielgrzymował w 1982 r., Jan Paweł II życzył: *„Niech wam zatem towarzyszy Matka Boża Szkaplerzna! (...) Niech was Ona prowadzi jak gwiazda, która nigdy nie znika z horyzontu. I niech was Ona zawiedzie w końcu do Boga, ostatecznego Portu, ostatniej Przystani nas wszystkich"* (Praśkiewicz).

W środę 16 lipca 2003 r. w Castel Gandolfo św. Jan Paweł II dodał: *„W dniu dzisiejszym przypada w liturgii Wspomnienie Matki Bożej Szkaplerznej. Wspomnienie szczególnie drogie wszystkim czcicielom Matki Bożej z Góry Karmel. Święty znak Szkaplerza noszę ze sobą od młodości. Pod płaszcz Matki Bożego Syna zawsze się uciekam. Życzę, aby Szkaplerz był dla wszystkich, zwłaszcza dla jego czcicieli, pomocą i obroną w niebezpieczeństwach, rękojmią pokoju i opieki Maryi".*

Wreszcie do góral alpejskich z podnóży Adamello, odmawiając z nimi niedzielny „Anioł Pański", Papież wołał: „Jest jeszcze jedna myśl, którą pragnę się z wami podzielić. (…) Myśl ta wiąże się z Najświętszą *Dziewicą z Góry Karmel. (...) Musi być przecież obecna w górach Matka Najświętsza, bo jak nam przypomina św. Łukasz, po poczęciu z Ducha Świętego Bożego Słowa wybrała się Ona z pośpiechem w góry, aby odwiedzić swoją krewną Elżbietę. (...) Dziękuję za to zaproszenie mnie w góry. Mogliśmy oddać cześć Maryi, powiedziałbym Góralce. (...) Módlmy się gorąco za Jej wstawiennictwem o to, by wiodła Ona nas wszystkich pewnym szlakiem na drogach życia, byśmy szczęśliwie doszli do Świętej Góry, którą jest Jezus Chrystus, nasz Pan".*

Oby postawa i słowa nauczania św. Jana Pawła II o szkaplerzu i Matce dotarły do naszych serc, umysłów i odnowiły naszą duchowość szkaplerzną oraz płynącą zeń apostolską żarliwość o zbawienie.

Pytania

1. Co to znaczy, że szkaplerz ma być czymś stałym, habitualnym?
2. „Szkaplerz jest nie tylko znakiem opieki Maryi na drodze naszego życia". Czy zgadzasz się z tymi słowami polskiego Papieża?
3. Jak rozumiesz słowa Jana Pawła II porównujące Maryję do góralki?

MIESIĄC II – MAJ

MATKA MIŁOSIERDZIA

„Pomnij, o Najświętsza Panno Maryjo, że od wieków nie słyszano, aby ktokolwiek uciekając się do Ciebie, Twej pomocy wzywając, Ciebie o przyczynę prosząc, miał być przez Ciebie opuszczony”.

Słowa tej natchnionej i nieocenionej modlitwy św. Bernarda stają się niezmiernie aktualne dla naszego pokolenia. Staje ono bowiem w konfrontacji z ekspansją zła znaczącego swój pochód zbrojnymi konfliktami, terrorystycznymi zamachami, niepokojem i brakiem poszanowania ludzkiej godności. Zrodzony z takiego doświadczenia lęk ludzkich serc każe nam na nowo podjąć trud odkrycia, zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i wspólnotowym, tajemnicy Bożego Miłosierdzia. Dobry Bóg, Ojciec czasów, który nigdy nie pozostawia swego stworzenia, stawia przed ludzkością znaki swego miłosierdzia, chcąc poprzez nie pomóc nam w podejmowaniu właściwych decyzji i wyborów.

Wyjątkowym znakiem Bożego zatroskania o zagubionego człowieka jest Maryja, którą Kościół od wieków przyzywa jako Matkę Miłosierdzia. Jej współczująca, wyrozumiała i pewna miłość stanowi odpowiedź Ojcowskiego Serca na niepewność, samotność i zagubienie towarzyszące naszemu życiu. Jej macierzyńska bliskość wobec ludzi sprawia, że *„miłosierną miłość [Ojca] najłatwiej przyjmują oni ze strony Matki”* (*Dives in misericordia*, 9).

Dla wszystkich żyjących duchowością Karmelu i tych, którzy pragną ją poznać, znak Matki Miłosierdzia zawsze przybierał wyraźne rysy.

W minionych wiekach był nim i wciąż pozostaje cudowny obraz Matki Bożej Ostrobramskiej w Wilnie. Jej miłosierdzia przyzywali tam synowie i córki wielu słowiańskich i bałtyckich narodów, a wśród nich wybitny syn Polskiego Karmelu Terezjańskiego, św. Rafał Kalinowski. Znak Matki Miłosierdzia ujawnił się bez wątpienia w osobie Jana Pawła II, który swo-

im *Totus tuus* uczy nas On najlepiej ufności i zawierzenia względem Tej, która wszystkim nam została darowana jako duchowa Matka.

Bóg bogaty w miłosierdzie to Bóg, który dźwiga nas z grzechów, Bóg, który okazuje swoją Boską wszechmoc w ludziach słabych i nędznych, Bóg, który wspaniale objawił się w prostej polskiej zakonnicy, św. Faustynie Kowalskiej, a wcześniej jeszcze, i to w sposób najwspanialszy, okazał to wielkie swoje miłosierdzie w Maryi, którą wybrał na Matkę swojego Jednorodzonego Syna i zachował ją od wszelkiej zmazy grzechowej.

Najważniejszą troską nieskończenie miłosiernego Boga jest troska o wieczne zbawienie swoich dzieci. Wyrazem tego jest Kościół święty jako dar Boga Ojca, założony w czasie przez Syna i objawiony przez Ducha Świętego. Z ustanowienia Bożego Maryja stała się Matką Kościoła. Stąd Jan Paweł II napisał, że *„Boski plan zbawienia, który nam został objawiony wraz z przyjściem Chrystusa, jest odwieczny. Jest on także odwiecznie związany z Chrystusem. W całokształcie tego planu, który ogarnia wszystkich ludzi, szczególne miejsce zajmuje niewiasta, jako Matka Tego, z którym Ojciec odwiecznie związał dzieło zbawienia”* (RM 7).

Maryja jest pierwszą osobą, która doznała miłosierdzia przez powołanie do wyjątkowej roli i pozycji wobec Osób Trójcy Świętej. Jan Paweł II nazywa Maryję Matką Miłosierdzia oraz Matką Bożego Miłosierdzia (DiM 9). Maryja w sposób wyjątkowy doświadczyła łaski miłosierdzia już z racji zachowania Jej od grzechu pierworodnego. Miała świadomość,



że ten dar jest niczym niezasłużony, czemu dała wyraz w hymnie „Magnificat": *„Ujął się za swym sługą, Izraelem, pomny na swe miłosierdzie"* (Łk 1,50.54-55). *„Bóg, dostrzegając moje uniżenie lub raczej moją nikczemność, wzruszył się i napełnił mnie wszelkimi łaskami. Spodobało Mu się złożyć wszystko w kimś, kto był niczym; niezmierzony ogrom swego miłosierdzia w mojej niezmierzonej nędzy. Im bardziej napełnia mnie łaską, tym głębiej uświadamiam sobie i szczerze wyznaję mą niegodność i słabość. Dlatego błogosławić mnie będą wszystkie pokolenia. Nie z powodu moich osobistych cnót, o nie! Z siebie mam tylko to, czym jestem, a to bardzo niewiele. Będą mnie błogosławić, bo z nieskończonej miłości mojego Boga otrzymałam wielkie dary miłosierdzia"* (Etienne Binet).

Podejmując trud macierzyństwa, Maryja sama wzrastała w postawie miłosierdzia, które od tej pory stanowić będzie Jej misję i posłannictwo dla ludzi. Miłosierdzia uczyła się od swego Syna Jezusa Chrystusa, Wcielonego Miłosierdzia, poznawała jego naturę i wartość dla ludzi, i tak sama stała się pomocnicą w wyzwalaniu ludzi z niewoli grzechu: „*Maryja jak nikt inny doświadczyła miłosierdzia, a równocześnie okupiła swój udział w objawieniu się miłosierdzia Bożego ofiarą serca. Ofiara ta stanowi swoisty udział w tym objawieniu się miłosierdzia, czyli bezwzględnej wierności Boga dla swej miłości, dla Przymierza, jakie odwiecznie zamierzył, a w czasie zawarł z człowiekiem, z ludem, z ludzkością — w tym objawieniu, które ostatecznie dokonało się przez krzyż"* (DiM 9).

Maryja przez swe współdziałanie przyczyniła się do nowych narodzin ludzi w Chrystusie; oczywiście, dzięki współuczestnictwu w dziele odkupienia, przez swoje *fiat*. Ponieważ dzieło zbawienia jest najwyższym przejawem miłości miłosiernej Zbawiciela, a Maryja poświęciła się całkowicie swemu Synowi, toteż prawdziwie zasługuje na miano Matki Miłosierdzia. Udział Maryi w dziele zbawienia sprawił, że stała się Ona Matką Kościoła świętego i spełnia w Nim miłosierną posługę wobec swoich przybranych dzieci. Szczególnie jest zatroskana o dobrowolnie odrzucających Kościół święty i życie z Bogiem, gdyż im zagraża realnie niebezpieczeństwo utraty zbawienia. Swoją macierzyńską posługę spełnia również wobec tych, którzy uwikłali się w rozliczne grzechy; wobec pogrążonych w rozpaczy, w duchowe ciemności i kryzysy; wobec cierpiących na duszy i na ciele.

Jest Matką Miłosierdzia wobec dążących do świętości i wreszcie Matką dla świętych, których prowadzi ku większej świętości. Miłosierne macierzyństwo Maryi zakłada doskonałą znajomość swych dzieci. Żyjąc na ziemi w wierze, nie znała mocy swego wstawiennictwa. Teraz w widzeniu uszczęśliwiającym poznaje doskonale potrzeby swoich dzieci w sposób indywidualny i osobisty. Jest to poznanie o wiele głębsze niż poznanie świętych. Jest Niepokalana, bez grzechu, stąd Jej miłosierdzie jest najczystsze, pełne, niezafałszowane, czułe i żarliwe. W Jej sercu doskonale odbijają się pragnienia samego Boga, stąd Jej modlitwa i wstawiennictwo są zawsze wysłuchiwane. Mówi Ona Bogu to, czego Bóg pragnie. A On lubi słyszeć Jej głos, gdyż Jej słowa zawierają Jego myśli i pragnienia. Jej troska o nas jest realna i rzeczywista.



„Tak jak przebywałaś cieleśnie z tymi, którzy żyli w przeszłości, tak żyjesz z nami w duchu. Potężna opieka, którą nas otaczasz, jest znakiem Twojej obecności wśród nas” (św. German z Konstantynopola). *„Lecz cóż słodszego nad Matkę Bożą? Ona me serce trzyma w niewoli. Ona włada mym językiem, o Niej myślę we dnie i w nocy”* (św. Jan Damasceński). Jej troska o nas nie ma nic w sobie z owego duchowego chłodu, z jaką uczony bada zjawiska. Jest troską samego Boga. Jej miłosierdzie jest najściślej zespolone z Miłosierdziem Boga. Niesie nam Chrystusa, tak jak niosła Go Elżbiecie, daje nam Go, jak wkładała w ramiona Symeona. Jest pośredniczką miłosierdzia w Chrystusie i przez Niego, i tak spełnia swoje macierzyństwo (Skawroń).

Tajemnica Bożego miłosierdzia, która cudownie zajaśniała w życiu Maryi, przede wszystkim w tajemnicy Jej Niepokalanego Poczęcia i wiernego kroczenia za Jezusem aż po Krzyż, zawsze była bliska każdemu sercu ukształtowanemu w duchu Karmelu. Znalazła ona też swój konkretny wyraz w postaci kultu Matki Miłosierdzia, jaki szerzył się przy naszych klasztorach, a szczególnie w obsługiwanej przez wieki przez karmelitów bosych Ostrej Bramie, w Wilnie na Litwie, gdzie w 1927 r. został ukoronowany Jej cudowny wizerunek. Ufamy, że nie tylko przybliżymy się do miłosiernego oblicza Maryi, naszej Matki, ale za łaską Bożą wejdziemy na Jej drogę i całym naszym życiem staniemy się głosicielami Bożego miłosierdzia w naszych środowiskach.

To dla nas Matko Boska Miłosierdzia, co nad Jagiełłów starą stolicą w bramie stanęłaś na straży, spojrzyj na tłumy ludu, skruszone, co klęczą u stóp Twej bramy, Matko cierpiących, ludu nędzarzy.



Panno święta, co Jasnej bronisz Częstochowy
I w Ostrej świecisz Bramie!
Ty, co gród zamkowy
Nowogrodzki ochraniasz z jego wiernym ludem!
Jak mnie dziecko do zdrowia powróciłaś cudem
(Gdy od płaczącej matki pod Twoją opiekę
Ofiarowany, martwą podniosłem powiekę
I zaraz mogłem pieszo do Twych świątyń progu
Iść za wrócone życie podziękować Bogu),
Tak nas powrócisz cudem na Ojczyzny łono

My również znamy wielkie obietnice miłosierdzia, wielkie przywileje związane – przez Matkę Bożą – ze Szkaplerzem św. Liczymy na nie. Kładziemy je niekiedy na szali naszego życia, a pomimo tego nie otrzymujemy upragnionego zdrowia, wyzwolenia od zła, od nieprzyjaciół jak byśmy sobie tego życzyli! Czy to oznacza, że Matka Boża jako Matka i Królowa miłosierdzia nie troszczy się o nas, że nasze sprawy są Jej dalekie? Oczywiście, że nie, lecz wie Ona, co jest dla nas najlepsze, stosowne i godziwe, by nade wszystko osiągnąć wielką świętość i uzyskać królestwo niebieskie. Wszystko to oznacza, że Jej matczynej troski nie wolno zacieśniać do spraw doczesnych i materialnych, że Matka Miłosierdzia zatroskana jest przede wszystkim o naszą wieczną szczęśliwość; stąd może nam nie szczędzić krzyży, trudów, a nawet prześladowań za wiarę; udzieli jednak mocy i łaski do ich przetrwania. Ona nie jest taka skąpa, by miała nam udzielać jedynie rzeczy potrzebne do życia doczesnego. W swoim miłosierdziu pragnie udzielić nam daru upodobnienia się do Jej Syna, najpierw w cierpieniu, a potem w chwale. Kiedy nie otrzymujemy natychmiast tego, o co prosimy, sytuacja zmienia się i Maryja prosi nas, byśmy wpierw ofiarowali Jej naszą wolność, nasze serca i dusze. Ona jako Kró-



lowa przedstawi wtedy nas Bogu jako Jego posłuszne i kochane dzieci. Z pewnością w ten sposób okaże nam większe miłosierdzie niż gdyby obdarowała nas kilkoma darami. Nie zacieśniajmy serc i nie ograniczajmy ich, prosząc o okruszyny spadające ze stołu Ojca! Pragnijmy wielkich darów miłosierdzia, tzn. wielkiej mistycznej świętości, na miarę naszych karmelitańskich mistyków! (Skawroń)

Jezus mówi do św. Faustyny – Apostołki Miłosierdzia: *„Wielką mi są pociechy dusze o bezgranicznej ufności, bo w takie dusze przelewam wszystkie skarby swych łask. Cieszę się, że żądają wiele, bo moim pragnieniem jest dawać wiele, i to bardzo wiele. Smucę się natomiast, jeżeli dusze żądają mało, zacieśniają swe serca”* (Zeszyt V, 1578).

Miłosierdzie Boże, napełniające serce ludzkie, osiąga swój cel za pośrednictwem Maryi: *„Ona jest nam dana nie dlatego, że przez Nią mamy łatwiejszy dostęp do Boga, ale po to, aby zamanifestować, do jakiego stopnia Bóg w Niej jest dostępny. Bóg postanowił w Maryi ukazać nam matczyny aspekt swej miłości. Maryja nie staje pomiędzy Chrystusem a nami, aby zachować dystans, ale jest środkiem wybranym przez Boga właśnie dlatego, aby przestał istnieć dystans i abyśmy pewniej zbliżali się do Niego”* (kard. L.-J. Suenens).



Pamiętamy słowa bpa Zawitkowskiego sprzed lat w Czernej: Moja Rodzino Szkaplerzna, to Wy powiedzcie ludziom o nadziei, a powiedzcie to słowami Marii Konopnickiej: *„Nigdy jam ciebie ludu nie rzuciła, nigdym od ciebie nie odjęłam lica. Jam po dawnemu moc twoja i siła. Bogurodzica”.*

Z racji najgłębszego zjednoczenia ze swoim Synem uczestniczy jako Matka Miłosierdzia w Jego dziele zbawiania ludzi. Jest pokorną Służebnicą, Królową i Matką Miłosierdzia. Najświętsza Dziewica poznaje w blasku chwały każdą biedę i potrzebę człowieczą. Zauważa wszelkie zagrożenia gromadzące się nad jej dziećmi. Widzieć, to jednak za mało. Ona również współczuje nam w swoim Niepokalanym Sercu. Nasze cierpienia żywo Maryję interesują. Ona cierpi wraz z nami, płacze, gdy my płaczemy, raduje się, gdy i my się radujemy. W Jej Sercu odbija się całe nasze życie w ogromie przeżyć i doświadczeń. Zauważać i współczuć nie oznacza jednak pełni miłosierdzia. Maryja podejmuje działanie, energicznie wkracza w dzieje świata jak i poszczególnych osób. Jako Wszechmoc Błagająca wstawia się za światem, wynagradzając swoją miłością za oziębłość wielu. Wkracza w nasze życie, objawiając się w licznych miejscach świata, wzywając do modlitwy, pokuty, zadośćuczynienia, przywracając zdrowie chorym i wlewając nadzieję utrudzonym życiem. Dowodem Jej zatroskania są liczne sanktuaria, także prowadzone przez Karmel. Do istoty miłosierdzia przynależy zatem: zauważyć, współczuć i zadziałać (por. Łk 10,30-37).

Maryja uczy nas również postawy miłosierdzia wobec siebie samych i wobec innych, aby zauważać potrzeby i braki, współczuć oraz działać. Ograniczenie się do jednego z tych elementów nie będzie świadczeniem miłosierdzia. Prawdziwe miłosierdzie świadczone bliźnim powinno burzyć podziały, wychodzić naprzeciw drugiemu człowiekowi, przywracając człowieka samemu człowiekowi, a nade wszystko miłującemu Bogu (Skawroń).

Niech Jubileuszowy Rok Miłosierdzia ukazujący Bożą miłość także w znaku Matki Miłosierdzia, stanie się dla wszystkich umocnieniem i drogowskazem na powikłanych drogach doczesności.

Pytania

1. Jaka jest rola Maryi w Bożym Miłosierdziu?
2. Dlaczego kult Matki Miłosierdzia jest tak bliski polskiemu Karmelowi?
3. Co znaczy, że Maryja jest Matką Miłosierdzia dla Ciebie, dla nas wszystkich?

MIESIĄC III – CZERWIEC

Włodzimierz Tochmański OCD

TEOLOGIA DUCHOWOŚCI LAIKATU (5)

7. Laikat w dokumentach posoborowych Kościoła

Posoborowi papieże za swoje główne zadanie uznali konsekwentne wprowadzanie w życie Kościoła nauki i wskazań Soboru Watykańskiego II.

Św. Jan Paweł II w licznych swoich przemówieniach i dokumentach wiele uwagi poświęca ludziom świeckim. Najczęściej komentuje, wyjaśnia i dostosowuje wskazania soborowe do konkretnych warunków życia Kościoła w różnych częściach świata.



Na temat określenia tożsamości ludzi świeckich oraz ich roli i posłannictwa w Kościele i w świecie, Jan Paweł II wypowiedział najobszerniej swoje poglądy w serii przemówień środowych (od 27.10.1993 r. do 21.09.1994 r.). Tej tematyce poświęcił 26 przemówień. Dokonał wtedy jakby swoistego podsumowania dotychczasowej nauki Kościoła o ludziach świeckich. W syntetycznym ujęciu wykorzystał przede wszystkim naukę ostatniego Soboru oraz niektórych posynodalnych adhortacji. Rolę ludzi świeckich ukazał w ramach naczelnej idei swego pontyfikatu, to jest w odniesieniu do dzieła „nowej ewangelizacji".

Aby ta rola i zarazem wielkie zadanie ewangelizacyjne mogły być w pełni urzeczywistnione, konieczne jest odzyskanie przez świeckich poczucia ich własnej tożsamości, takiej jak ją ukazał i opisał Sobór Watykański II.

Również i prawo kościelne Kodeksu Prawa Kanonicznego zawiera następujące postanowienie w kanonie 207: §1 *Z ustanowienia Bożego są w Kościele wśród wiernych święci szafarze, których w prawie nazywa się też duchownymi, pozostałych zaś nazywa się świeckimi.*

§2. *Spośród jednych i drugich wywodzą się wierni, którzy profesją rad ewangelicznych, przez śluby lub inne święte więzy, przez Kościół uznane i zatwierdzone, w sposób szczególny poświęcają się Bogu a także pomagają w zbawczej misji Kościoła. Ich stan, choć nie odnosi się do hierarchicznej struktury Kościoła, jednak należy do jego życia i świętości.*



Zadania, jakie przysługują wiernym świeckim w relacji do duchownych, zostały już wyraźnie określone przez Kodeks Prawa Kanonicznego. Stanowi on, że świeccy mają obowiązek „*współpracować (...), ażeby Boże przepowiadanie zbawienia było poznane przez wszystkich ludzi na całym świecie i przez nich przyjęte”* (KPK, kan. 225 § 1). Drugi paragraf tego samego kanonu stanowi, że szczególnym obowiązkiem świeckich jest *„przepajać i udoskonalać duchem ewangelicznym porządek doczesny, dając w ten sposób w dokonywaniu tych spraw i w wykonywaniu świeckich funkcji szczególne świadectwo Chrystusowi”.*

O roli małżeństwa i rodziny pełną wypowiedź znajdujemy w adhortacji apostolskiej o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym *Familiaris consortio* z 1981 r. Wymaga on osobnego czasu wyjaśnienia.

W sprawie określenia tożsamości ludzi świeckich, obszerną i wnikliwą a równocześnie wiążącą wypowiedź znajdujemy w papieskiej posynodalnej adhortacji *Christifideles laici* (por. numery 9-17). Jest to jakby poszerzający komentarz do soborowego określenia zawartego w Konstytucji dogmatycznej o Kościele (KK 31). Znakiem tej wielorakiej i naglącej potrzeby jest widoczne działanie Ducha Świętego, który coraz dobitniej uświadamia ludziom świeckim ich własną odpowiedzialność i pobudza ich wszędzie do służenia Chrystusowi i Kościołowi. Wypływająca ze chrztu wspólna dla wszystkich godność posiada w odniesieniu do świeckich pewien rys specyficzny, który odróżnia ich, aczkolwiek nie odgradza od kapłana, zakonnika czy zakonnicy. Kościół, choć nie jest ze świata, żyje w świecie i w nim kontynuuje odkupieńcze dzieło Jezusa Chrystusa. Toteż świecki stan wiernych może być określony jako miejsce, w którym dociera do nich wezwanie Boga. Świat, jako miejsce odznaczające się życiowym dynamizmem, staje się polem i narzędziem ludzi świeckich w realizacji ich chrześcijańskiego powołania.



Wskazuje to na pewien nowszy sposób rozumienia świętości w duchu zbliżenia jej do warunków życia i potrzeb ludzi współczesnych. Jan Paweł II w adhortacji *Christifideles laici* naucza: „*Powołanie ludzi świeckich do świętości oznacza*

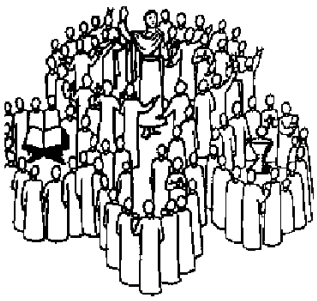
wezwanie do tego, by żyli oni wedle Ducha włączeni w rzeczywistość doczesną i poprzez uczestnictwo w działalności ziemskiej [...] „Kościoły lokalne, a zwłaszcza Kościoły młode powinny rozpoznać wśród swoich członków, kierując się należną rozwagą, tych ludzi, którzy we wspomnianych warunkach (w życiu codziennym czy w małżeństwie) dali świadectwo świętości i mogą być wzorem dla innych, a następnie wystąpić – jeśli spełnione są wymagane warunki – z prośbą o ich beatyfikację i kanonizację" (ChL 17).

Wynika stąd, że posoborowy Kościół jest szczególnie zatroskany o wynoszenie na ołtarze ludzi świeckich, którzy stanowić będą wzory do naśladowania dla współczesnych chrześcijan. Tej potrzebie służyła dość wyraźnie troska beatyfikacyjna i kanonizacyjna papieża Jana Pawła II.

Ludziom świeckim przysługuje własne i specyficznie świeckie apostolstwo. Zwraca na to uwagę adhortacja Pawła VI *O ewangelizacji* z roku 1975. Czytamy tam: „*Ludzie świeccy, którzy ze względu na swój stan żyją w świecie i spełniają różne funkcje doczesne, winni wobec tego wykonywać swoisty rodzaj ewangelizacji. Ich pierwszorzędnym i bezpośrednim zadaniem nie jest zakładanie czy rozwój wspólnot kościelnych, bo to rola właściwa Pasterzom, ale pełne uaktywnienie wszystkich chrześcijańskich i ewangelicznych sił i mocy ukrytych, ale już obecnych i czynnych w świecie. Polem właściwym dla ich ewangelicznej aktywności jest szeroka i bardzo złożona dziedzina polityki, życia społecznego, gospodarki... Im więcej będzie ludzi świeckich owianych duchem ewangelicznym, odpowiedzialnych za te sprawy, oraz wyraźnie im oddanych... tym więcej wszystkie te sprawy będą służyć budowaniu Królestwa Bożego i przynoszeniu zbawienia w Jezusie Chrystusie".*

W 1997 r. ukazała się *Instrukcja o pewnych zagadnieniach dotyczących współpracy wiernych świeckich w posłudze księży.* Nowy dokument nt. wyraźnego rozgraniczenia zadań ludzi świeckich i kapłanów w Kościele ogłoszono 13 listopada 1997 r. w Watykanie. 37-stronicowa *Instrukcja* jest wspólnym dziełem 8 różnych dykasterii watykańskich i ma na celu ukrócenie „nadużyć i wykroczeń", zauważanych przez Stolicę Świętą w niektórych krajach, w których świeccy pełnili zadania liturgiczne, zastrzeżone dotychczas dla duchowieństwa.

Bp Tarcisio Bertone, sekretarz Kongregacji Nauki Wiary, wytłumaczył, że Instrukcja była konieczna ze względu na „dewiacje w świecie zachodu", prowadzące do błędnego rozumienia funkcji i święceń kapłańskich. Odpowiada on na obawę, że szczególny charakter posługi wynikającej ze święceń może prowadzić do nieporozumień wśród świeckich, gdy pełnią oni zadania, do jakich nie mają odpowiednich kwalifikacji.



Według autorów Instrukcji, zagadnieniem kluczowym jest „troska o zachowanie zarówno istoty i posłannictwa posługi uświęconej, jak i powołania i świeckiego charakteru wiernego świeckiego". „Współpraca nie oznacza zastępowania" – podkreślono.

Dokument stwierdza, że w wielu diecezjach świeccy są zdolni do owocnej współpracy ze swymi pasterzami, nie wywołując przy tym żadnych problemów duszpasterskich. Jednakże w niektórych dziedzinach wejście laikatu na nowe pola działania w zły sposób odbiło się na pojmowaniu wspólnoty kościelnej. Instrukcja wskazuje na zasady teologiczne, charakteryzujące posługę wynikającą ze święceń i jednocześnie wyznaczające granice współpracy w tej posłudze.

Dokument watykański stwierdza, że szczególny charakter kapłaństwa nie może być przedmiotem dyskusji i nie podlega zmianom. „Posługa kapłańska jest absolutnie nie do zastąpienia" – czytamy w Instrukcji. Władze kościelne mają też obowiązek interweniować w przypadkach nadużyć, gdy ludzie świeccy spełniają obowiązki kapłanów. Wśród nadużyć cytowanych przez dokument znajdujemy m.in. wyznaczenie osobie świeckiej roli „duszpasterza" lub „kapelana" katolickich kongregacji oraz głoszenie kazań przez osoby świeckie. Osoby świeckie mogą za to pełnić obowiązki „kapelanów" w instytucjach świeckich takich jak szpitale, jednak

ich funkcja nie może obejmować udzielania sakramentów. Instrukcja potwierdza prawo świeckich do przewodniczenia liturgii niedzielnej w sytuacji braku kapłana. Prawo to musi jednak pochodzić z nadania biskupa miejsca i powinno być zawsze uważane za rozwiązanie tymczasowe.

Podczas każdej ceremonii liturgicznej świeccy nie mogą spełniać funkcji zarezerwowanych dla kapłana; mogą wprawdzie rozdawać komunię świętą, nie wolno im jednak odmawiać modlitwy eucharystycznej. Instrukcja jasno stwierdza, że świeccy mogą służyć jako szafarze Eucharystii jedynie w wyjątkowych okolicznościach. Ludzie świeccy nie mogą być też zaangażowani w nieprawidłowy sposób w ceremoniach chrztu, nie powinni również przewodniczyć ceremoniom pogrzebowym poza sytuacjami wyjątkowymi, wówczas gdy nie ma ludzi wyświęconych mogących je odprawić, podobnie ludzie świeccy nie mogą zastępować księży przy ślubach poza wypadkami, gdy mają w tym celu specjalne pozwolenie biskupa.

Instrukcja trafnie wyróżnia trzy typy zadań i posług, poprzez które wierni świeccy uczestniczą w jedynej misji Kościoła:

- zadania i posługi związane z apostolatem świeckich, to znaczy z właściwym im sposobem uobecniania Chrystusa w rzeczywistości doczesnej i społecznej;

- zadania i posługi pełnione w różnych strukturach organizacyjnych Kościoła, które zostają powierzone świeckim przez kompetentną władzę kościelną pod postacią urzędów i funkcji;

- zadania i posługi właściwe dla szafarzy wyświęconych, które jednak ze szczególnych i ważnych powodów, konkretnie zaś z powodu braku kapłanów i diakonów (miejmy nadzieję chwilowego) są tymczasowo spełniane przez świeckich, którzy uzyskali stosowne uprawnienia lub mandat od kompetentnej władzy kościelnej. Chodzi w tym przypadku o wspomniane już zadania zastępcze, nie wynikające bezpośrednio z samego charakteru sakramentu kapłaństwa.

Instrukcja uznaje, że w ostatnich latach wzrosła współodpowiedzialność i działalność świeckich zarówno w sferze ewangelizacji i katechezy, jak i animacji liturgicznej. Pragnie jednak skorygować pewne tendencje do nazbyt swobodnego traktowania praw i przepisów kanonicznych, a także przeciwstawić się zamieszaniu doktrynalnemu, które skłania do opinii, że

w istocie rzeczy posługa świeckich i posługa kapłanów są sobie zasadniczo równe, przez co kształtuje «funkcjonalistyczną» wizję posługi, która rozpatruje posługę «pasterza» z perspektywy funkcji, a nie jej ontologicznej rzeczywistości sakramentalnej: „sam fakt wykonywania tych zadań [zastępczych] nie czyni człowieka świeckiego pasterzem, bowiem o urzędowej naturze posługi nie stanowi rodzaj spełnianej funkcji, lecz przyjęcie sakramentalnych święceń" (*Christifideles laici*, 23).

Jest też zrozumiałe, że zasady i normy przypomniane przez Instrukcję nakazują, aby wierni świeccy, którzy współpracują z posługą pasterską kapłanów, otrzymali stosowną formację teologiczną i pastoralną. Właśnie po to, by przeciwstawić się funkcjonalistycznej, pragmatycznej i utylitarystycznej koncepcji posługi w Kościele, należy jednoznacznie głosić doktrynę o naturze kapłaństwa służebnego oraz o jedności i różnorodności zadań służących budowie Ciała Chrystusa.

8. Duchowość wcielenia – inkarnacyjna

Ta odrębność świeckiego powołania i świeckiego sposobu uświęcania siebie i środowiska staje się najbardziej widoczna w ich obowiązku *„uświęcania świata na kształt zaczynu, od wewnątrz niejako"* (KK 31).

Tu tkwi najgłębszy sens świeckiego powołania. Jest nim słynna „konsekracja świata" od wnętrza jego struktur. Aby zaczyn ewangeliczny (kwas chlebowy) mógł przemienić świat, musi się on głęboko związać z mąką świata i przeniknąć od środka jak najgłębiej w jego struktury. Jest to warunek *sine qua non* chrześcijańskiej fermentacji świata. Taki głęboki związek z nim, w celu jego chrześcijańskiej przemiany, zawiera w sobie wielkie podobieństwo z tajemnicą wcielenia (łac. *incarnatio*) Syna Bożego, który głęboko zjednoczył się z ludzką naturą, aby dokonać zbawienia i uświęcenia ludzi oraz całego świata.

Dlatego też duchowość ludzi świeckich uzdalniająca ich do wypełnienia ich specyficznego obowiązku „konsekracji" świata nazywa się niekiedy mianem „duchowości wcielenia" lub inkarnacyjnej.

Jak można opisać główne warunki i przymioty takiej inkarnacyjnej duchowości?

l. Podstawowym warunkiem jest wierność swojemu świeckiemu powołaniu do życia małżeńskiego, rodzinnego, do świeckiego zawodu wynikających stąd zobowiązań, społecznych, politycznych kulturalnych itp. Świadomość Bożego powołania daje religijną motywację do pozostania w świecie i nie porzucania go, aby wstąpić np. do zakonu lub do stanu kapłańskiego. Porzucenie stanu świeckiego jest możliwe tylko po uświadomieniu sobie nowego powołania Bożego. Chodzi tutaj o uniknięcie niewątpliwej pokusy emigracji psychicznej do innego stanu życia. Jest to pokusa równie częsta i niebezpieczna u świeckich jak i u osób duchownych, by przejść do stanu świeckiego.



2. Świeckie powołanie i odpowiadająca jej duchowość typu inkarnacyjnego uprawnia i zobowiązuje do umiłowania swego życia rodzinnego, pracy zawodowej, środowiska działalności społeczno-politycznej czy naukowej. Człowiek świecki powinien wkładać sens w to, co wykonuje w zakresie swojego powołania. Bez takiej miłości (pasji) nie mogłyby powstać dzieła wielkie i trwałe.

3. Świeccy, także z motywu religijnej wierności swemu powołaniu, powinni doskonalić swoje umiejętności fachowe i kompetencje zawodowe, bo tylko tak rozumiana i wykonywana praca może być zgodnie z wolą

Bożą. Przy takim wewnętrznym nastawieniu wkład katolików świeckich w budowę ziemskiego państwa będzie się stawał coraz bardziej znaczący i widoczny. Ma to również duże znaczenie dla przygotowania dróg oraz „tworzywa" dla Królestwa niebieskiego (por. KDK 39).

4. Cennym przymiotem inkarnacyjnej duchowości laikatu byłoby przezwyciężenie postawy nieufności lub swoistej „ucieczki od świata", głoszonej w średniowieczu, zwłaszcza przez zakonników, którzy byli wtedy głównymi wychowawcami ludu Bożego. Echa tamtej postawy docierają jeszcze i do naszych czasów. Dotyczy to szczególnie krajów postkomunistycznych, w których do niedawna istniała prawna lub taktyczna dyskryminacja ludzi wierzących, gdzie katolików odsuwano od jakiegokolwiek wpływu na bieg spraw publicznych. Tak więc i w Polsce trwa nadal utrwalone przekonanie o niemoralności polityki i związana z tym postawa nieangażowania się katolików w sprawy publiczne. Praktyczne przezwyciężanie tego rodzaju postawy stanowi bardzo ważny atut postulowanej inkarnacyjnej duchowości laikatu.

Reasumując to, co już powiedziano, można opisać duchowość inkarnacyjną jako uzdolnienie do pozostawania w świecie, w sensie fizycznym i duchowym, z tytułu Bożego powołania. Jest to więc duchowość uzdalniająca chrześcijanina do dzieła uświęcania świata od wewnątrz jego struktur, tzn. do wprowadzania weń zasad Ewangelii i łaski Chrystusowej.

Cdn.

Pytania

1. Jaka jest relacja Kościoła do świata?
2. Co to znaczy powołanie świeckich do świata, uświęcenie świata? Na czym ono polega?
3. Jak rozumiesz inkarnacyjną duchowość świeckich?



NOSILI SZKAPLERZ KARMELU

Z milionów osób noszących Maryjny szkaplerz karmelitański, chcemy pokazać świętych, może mniej znanych, ale mogących być dla nas wsparciem i drogowskazem, którzy uświęcili się korzystając z duchowości szkaplerznej szaty Karmelu.

Szczepan T. Praśkiewicz OCD

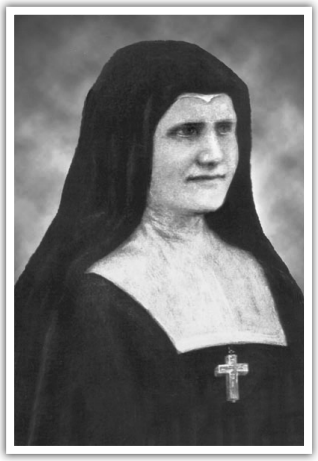
BŁ. PIETA ORTIZ OD KRZYŻA (1842-1916)

Założycielka Wspólnoty Tercjarek Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel i Zgromadzenia Sióstr Salezjanek Najświętszego Serca Jezusa, Tomasza Ortiz, która przyjęła imię zakonne Piety od Krzyża, urodziła się 12 listopada 1842 r. w Bocairente koło Walencji w Hiszpanii. Bardzo głęboko przeżyła swoją pierwszą komunię świętą i już w dniu jej przyjęcia zrozumiała, że Bóg powołuje ją do życia zakonnego. Wiedzę zdobywała i swój charakter kształtowała w Kolegium Loretańskim w Walencji, prowadzonym przez siostry ze zgromadzenia Świętej Rodziny. Chciała wstąpić do nowicjatu tego zgromadzenia, lecz nie otrzymawszy zgody ojca, wróciła do domu rodzinnego w Bocairente. Opiekowała się ubogimi dziećmi, chorymi i potrzebującymi. Prowadziła głębokie życie duchowe i zastanawiała się, w jaki sposób zrealizować swe powołanie.

Dwukrotnie wstępowała do klauzurowego klasztoru karmelitanek bosych. Nie mogła jednak w nim pozostać ze względu na stan zdrowia. W poszukiwaniu swej życiowej drogi udała się do Barcelony. Tam przeżyła głębokie doświadczenie mistyczne: zobaczyła Serce Pana Jezusa, który ukazując jej swój przebity bok, zapytał, czy chce Mu pomóc w niesieniu krzyża oraz obiecał obdarzyć obfitym miłosierdziem jej zgromadzenie. Od tej pory Tomasza była przekonana, że powinna założyć nowe zgromadzenie zakonne. Ze swoich planów zwierzyła się więc miejscowemu biskupowi, który zalecił jej całkowite posłuszeństwo spowiednikowi.

Poszukując miejsca dla pierwszego domu przyszłego zgromadzenia, Tomasza wybrała ubogi i nawiedzany powodziami region Murcia. W marcu 1884 r. wraz z pierwszymi trzema towarzyszkami osiedliła się w Puebla de Soto. Za zgodą biskupa diecezji Cartagena-Murcia założyła Wspólnotę Tercjarek Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel. Niedługo potem w okolicy wybuchła epidemia cholery. Siostry ze wspólnoty ofiarnie opiekowały się chorymi, dla których założyły mały szpital. Wspónota, której Tomasza – siostra Pieta od Krzyża była przełożoną, zaczęła się szybko rozrastać. Kupiono nowe dom w Alcantarilli i w Caudete. Zauroczona duchowością św. Franciszka Salezego, a nadto pozostając zawsze pod wrażeniem swego doświadczenia mistycznego z Barcelony, 8 września 1890 r. siostra Pieta założyła Zgromadzenie Sióstr Salezjanek Najświętszego Serca Jezusa. Jego członkinie opiekowały się sierotami, młodymi robotnicami, rozbitymi małżeństwami, chorymi i starcami, pomagając im nieść codzienny krzyż i odkrywać — jak mawiała siostra Pieta – „opatrznościową miłość Ojca, objawioną w otwartym Sercu miłosiernego Jezusa rozpiętego na krzyżu".

Siostra Pieta od Krzyża zmarła w Murcii 26 lutego 1916 r. Dochodzenie kanoniczne dotyczące heroiczności jej życia rozpoczęło się 6 lutego 1982 r. Dekret o heroiczności cnót ogłoszono 1 lipca 2000 r., a dekret o cudzie 12 kwietnia 2003 r. Św. Jan Paweł II beatyfikował służebnicę Bożą w Rzymie 21 czerwca 2004 r. W homilii Ojciec Święty powiedział, że bł. Pieta „zgromadziła wiele młodych dziewcząt, które pragnęły ukazać ludziom prostym i ubogim miłość Ojca objawioną w Sercu Jezusa, i założyła nową rodzinę zakonną. Wzór cnót chrześcijańskich i zakonnych, zakochana w Chrystusie, w Najświętszej Maryi Pannie i w ubogich, pozostawia nam przykład surowej prostoty życia, modlitwy i miłosierdzia dla potrzebujących".



Liturgiczne wspomnienie bł. Piety od Krzyża przypada w dniu jej śmierci – narodzin dla nieba, tj. 26 lutego.

DOKUMENTY KOŚCIOŁA I ZAKONU O SZKAPLERZU

1. TELEGRAM PAPIESKI
na Czerneńskie Ogólnopolskie Uroczystości 750-lecia Szkaplerza

Watykan, 11 lipca 2001

Jego Eminencja Ks. Franciszek Kardynał Macharski
Arcybiskup Metropolita Krakowski
Kraków

Jego Świątobliwość Jan Paweł II łączy się duchowo z całą Wspólnotą Zakonu Karmelitańskiego i Uczestnikami Ogólnopolskich Uroczystości Jubileuszu 750-lecia Szkaplerza Świętego, którzy zgromadzili się na modlitwie dziękczynnej w Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej k. Krakowa.

Rok 2001 poświęcony przez Rodzinę Karmelitańską Maryi, Patronce i Przewodniczce na drodze do świętości – jednocześnie rok obchodów 750-lecia wizji szkaplerznej otrzymanej przez Szymona Stocka – jest dla Zakonu i całego Kościoła niewątpliwym darem Bożej Opatrzności na progu nowego wieku. W przesłaniu skierowanym z tej okazji do zakonów karmelitańskich, w dniu 25 marca br., Ojciec Święty przypomniał: *„Obchody te stanowią niezwykłą okazję nie tylko do pogłębienia duchowości maryjnej, ale i do przeżywania jej z coraz większą świadomością roli, jaką Dziewicza Matka Boga i ludzi odgrywa w tajemnicy Chrystusa i Kościoła, by iść za Nią – Gwiazdą nowej ewangelizacji”.*

Ojciec Święty modli się wraz z Uczestnikami Jubileuszu obchodzonego w Czernej, aby pokolenie czasów nowej ewangelizacji – wzorem minionych pokoleń, wyrastających z duchowości Karmelu – kształtowało swoje życie

wzorując się na postawie Maryi. Niech będzie to życie poświęcone Bogu w modlitwie i czynach, otwarte na przyjęcie Chrystusa i Jego Ewangelii, posłuszne natchnieniom Ducha Świętego. Niech jego zewnętrznym wyrazem będzie szczególny „znak przymierza" i jedności z Maryją – znak Świętego Szkaplerza. Dla tych, którzy go noszą, jest on wszak znakiem zbawienia, ochroną w niebezpieczeństwie, rękojmią pokoju i opieki.

Jego Świątobliwość, który jak wyznał, od dawna nosi na sercu ten znak, życzy całej Wspólnocie Karmelitańskiej: zakonnikom, siostrom zakonnym i wiernym świeckim, związanym z tą Wspólnotą, aby podejmując ewangeliczną posługę wobec braci trwali na modlitwie w duchowej łączności z Najświętszą Maryją Panną i wzrastali w miłości do Niej.

Wszystkim Uczestnikom uroczystości w Czernej – za pośrednictwem Waszej Eminencji – Ojciec Święty udziela z serca Apostolskiego Błogosławieństwa: W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Arcybiskup Leonardo Sandri
Substytut Sekretariatu Stanu

2. LIST OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II
po Ogólnopolskim Jubileuszu 750-lecia Szkaplerza Karmelitańskiego

Castel Gandolfo, 28 lipca 2001 r.

Przewielebny O. Szczepan T. Praśkiewicz, OCD
Prowincjał Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych
Kraków

Czcigodny Ojcze Prowincjale,

przyjąłem z wielką radością relację z Ogólnopolskich Uroczystości Dziękczynnych, które z okazji Jubileuszu 750-lecia Szkaplerza Karmeli-

tańskiego odbyły się 21 lipca br. w Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej i św. Rafała Kalinowskiego w Czernej. Za ten szczególny dar Matki Jezusa, który – jak to już wielokrotnie wyznałem – sam noszę od mojej młodości, dziękowałem wraz z wami i byłem duchowo u stóp Czerneńskiej Pani, przyozdobionej w 1988 r. moimi papieskimi koronami. Cieszę się, że uroczystości te zgromadziły wraz z Biskupami, Kapłanami i Wyższymi Przełożonymi rzesze wiernych z całej Polski, praktykujących nabożeństwo szkaplerzne.

Nabożeństwo to „stało się skarbem dla całego Kościoła. (...) W znaku Szkaplerza zawiera się sugestywna synteza maryjnej duchowości, która ożywia pobożność ludzi wierzących, pobudzając ich wrażliwość na pełną miłości obecność Maryi Dziewicy i Matki w ich życiu" (*Opatrznościowe wydarzenie łaski*, nr 4-5).

Wszystkim czcicielom Matki Bożej Szkaplerznej w Polsce, a przede wszystkim ojcom i braciom karmelitom bosym, stróżom Czerneńskiego Sanktuarium szkaplerznego życzę, aby celebrowanie jubileuszowych uroczystości dopomagało im we wzrastaniu w miłości do Maryi i promieniowaniu w świecie obecnością tej Niewiasty milczenia i modlitwy, wzywanej jako Matka miłosierdzia, Matka nadziei i łaski (por. tamże, nr 6).

Ojcu Prowincjałowi, kapłanom, braciom i siostrom zakonnym oraz wszystkim pielgrzymującym do Czerneńskiego Sanktuarium udzielam z głębi serca mojego Apostolskiego Błogosławieństwa.

Jan Paweł II, Papież

3. DEKLARACJA W SPRAWIE SZKAPLERZA KARMELITAŃSKIEGO

(nr 573/01 Kraków, 23 lipca 2001 r.)

Rok Jubileuszowy 750-lecia Szkaplerza Świętego, który przeżywamy z całym Kościołem, i którego ogólnopolskie obchody odbyły się 21 lipca br. w Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej, gromadząc pod przewodnictwem ks. kard. Franciszka Macharskiego 14 biskupów, ponad stu kapłanów, liczne osoby konsekrowane i 8 tys. wiernych, stał się okazją do przeprowadzenia wśród Ludu Bożego odnowionej katechezy szkaplerznej, odpowiadającej posoborowej teologii sakramentaliów i wytycznym Urzędu Nauczycielskiego.

Tu i ówdzie zostały jednak powielone w środkach masowego przekazu błędne informacje dotyczące wyglądu Szkaplerza Karmelitańskiego, które spowodowały niepokój u wielu osób. W celu ich uspokojenia, a także w celu zapobieżenia ewentualnym dalszym nieporozumieniom, Kuria Prowincjalna Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych, cytując Obrzęd błogosławieństwa i nałożenia Szkaplerza Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel, zatwierdzony przez Stolicę Apostolską we włoskim oryginale 5 stycznia 1996 r. (Prot. N. 2474/95/L), i w wersji polskiej 18 października 2000 r. (Prot. 927/98/L), wyjaśnia:

1. „Szkaplerz składa się z dwóch kawałków materiału koloru brązowego albo brunatnego, połączonych dwoma sznurkami lub tasiemkami" (tamże, Normy praktyczne, nr 18,4).

2. „Przyjąwszy Szkaplerz, wierny jeśli chce, może zastąpić go medalikiem, mającym z jednej strony wizerunek Najświętszego Serca Jezusa, a z drugiej wizerunek Maryi. Zarówno medalik, jak i Szkaplerz mogą być później zmieniane bez nowego błogosławienia [poświęcenia]" (tamże, Normy praktyczne, nr 18,5).

3. „Do błogosławienia [poświęcenia] i do nałożenia należy używać Szkaplerza karmelitańskiego w jego tradycyjnym kształcie. Po przyjęciu może on być zastąpiony medalikiem" (tamże, Uwagi wstępne, nr 21).

W świetle tych autorytatywnych wyjaśnień Stolicy Apostolskiej należy uważać za błędne wszelkiego rodzaju informacje stwierdzające, że naszywane na brązowy lub brunatny materiał wizerunki Najświętszego Serca Jezusa i Matki Boskiej Szkaplerznej należą do istoty sukiennego Szkaplerza Karmelitańskiego. Wymienione wizerunki lub inne symbole religijne umieszczane na Szkaplerzu sukiennym nie stanowią o jego ważności. Wizerunki Najświętszego Serca Jezusa i Najświętszej Dziewicy winny natomiast widnieć jedynie na medaliku szkaplerznym.

o. Szczepan T. Praśkiewicz OCD, Prowincjał

4. DEKLARACJA W SPRAWIE BRACTW SZKAPLERZNYCH

(Nr 843/01 Kraków, 15 października 2001)

Przeżywany w całym Kościele jubileusz 750-lecia Szkaplerza Karmelitańskiego nie przestaje ukierunkowywać ku praktyce nabożeństwa szkaplerznego wielu środowisk duszpasterskich w naszej Ojczyźnie. Nabożeństwo to jest bowiem zalecane przez Urząd Nauczycielski i bardzo cenione przez Ojca Świętego Jana Pawła II. Równocześnie niektórzy duszpasterze, a także osoby świeckie, kierują do Kurii Prowincjalnej Karmelitów Bosych w Krakowie konkretne zapytania, dotyczące form pobożności szkaplerznej i obrzędu błogosławieństwa i nałożenia Szkaplerza.

Kuria Prowincjalna naszej Prowincji, cytując wytyczne Stolicy Apostolskiej, udzieliła już w dniu 23 lipca 2001 r. (pismo Nr 573/01, rozpowszech-

nione przez KAI i przez wiele tytułów prasy katolickiej) autorytatywnego wyjaśnienia dotyczącego wyglądu Szkaplerza Karmelitańskiego. Cytując te same wytyczne Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, zawarte w *Obrzędzie błogosławieństwa i nałożenia Szkaplerza Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel* (Prot. N. 2474/95/L z dnia 5 stycznia 1996 r. oraz Prot. N. 927/98/L z dnia 18 października 2000 r.), pragniemy poinformować, że:

1. Pobożność maryjna wyrażająca się przez Szkaplerz (...) dotyczy dziś wielu środowisk, które w różnym stopniu utożsamiają się z Rodziną Karmelitańską i do niej przynależą. Obejmują one:

a) zakonników i zakonnice,

b) Świecki Zakon (zwany niegdyś Trzecim Zakonem),

c) członków Bractwa Szkaplerznego,

d) wszystkie osoby, które przyjęły Szkaplerz i żyją jego duchowością w różnych formach zrzeszania się,

e) wszystkich, którzy przyjąwszy Szkaplerz, żyją jego duchowością, ale bez żadnej formy zrzeszania się (*Obrzęd*, nr 5).

2. Wszyscy przyjmujący Szkaplerz zobowiązani są do gorliwego życia maryjnością charakterystyczną dla karmelitańskiej duchowości, każdy jednak w sposób odpowiadający więzi łączącej go z [karmelitańską] „Rodziną Maryi" (zob. *tamże*).

3. Do erygowania Bractwa Szkaplerznego uprawniony jest Najwyższy Przełożony Zakonu Karmelitańskiego. W przypadku kościołów należących do Zakonu, zezwolenie dane przez Biskupa Diecezjalnego na erygowanie domu zakonnego zawiera w sobie także zezwolenie na erygowanie Bractwa (por. KPK, kan. 312, 2). Natomiast na erygowanie Bractwa przy innych kościołach czy w innych miejscach, konieczne jest pisemne pozwolenie Biskupa Diecezjalnego (*Obrzęd*, nr 18, 2).

4. Do Bractwa Szkaplerznego może przyjąć osoba upoważniona do działania w imieniu Zakonu (*tamże*, nr 18, 3).

5. Przyjęcie Szkaplerza nie oznacza automatycznie wstąpienia do Bractwa, lecz tylko włączenie do Rodziny Karmelitańskiej. Władzę bło-

gosławienia i nałożenia Szkaplerza posiada każdy kapłan i diakon. Pobłogosławiony Szkaplerz mogą też nałożyć inne osoby do tego upoważnione (por. *tamże*, nr 20-21).

6. Normy praktyczne dla Bractw Szkaplerznych znajdują się w *Obrzędzie błogosławieństwa i nałożenia Szkaplerza Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel*, zatwierdzonym przez Stolicę Apostolską 18 października 2000 r. (zob. *tamże*, nr 18, 1-10).

7. Należy uznać za nieuzasadnione wytyczne duszpasterskie, powielane nadal w niektórych środowiskach, że do obowiązków noszących Szkaplerz należy wpisanie się do Bractwa Szkaplerznego. Przyjęcie do Bractwa Szkaplerznego wymaga oddzielnej decyzji zarówno wiernego, jak i osoby upoważnionej do działania w imieniu Zakonu (por. *tamże*, nr 18, 3). Dlatego w środowiskach, w których Bractwo Szkaplerzne nie istnieje, a osoby przyjmujące Szkaplerz wpisuje się do księgi, nie należy księgi tej tytułować „Księgą Bractwa Szkaplerznego" lecz „Księgą przyjętych do Szkaplerza".

8. Należy wycofywać z użycia dawne formuły przyjmowania do Szkaplerza i posługiwać się *Obrzędem błogosławieństwa i nałożenia Szkaplerza Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel*, zatwierdzonym w wersji polskiej przez Kongregację Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów 18 października 2000 r. (Prot. 927/98/L), który można nabyć m.in. w Kurii Krakowskiej Prowincji Karmelitów Bosych.

9. W jednym środowisku duszpasterskim mogą być zarówno przyjęci tylko do Szkaplerza Karmelitańskiego, jak i do Bractwa Szkaplerznego (co wymaga oddzielnej decyzji wiernego).

10. Tutejsza Kuria Prowincjalna, zachęcając po raz kolejny do praktykowania nabożeństwa szkaplerznego, rozsyła do wszystkich Kurii Diecezjalnych w Polsce zatwierdzony przez Stolicę Apostolską *Obrzęd błogosławieństwa i nałożenia Szkaplerza Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel* i potwierdza dyspozycyjność udzielania wszelkich innych informacji związanych z tą formą żywotnego nabożeństwa maryjnego.

o. dr Szczepan T. Praśkiewicz OCD, Prowincjał

PIELGRZYMKI BRACTWA Z TYCHÓW Z PARAFII ŚW. KRZYSZTOFA

Warszawa – Niepokalanów – Łowicz
Sanktuaria oraz miejsca pamięci narodowej Mazowsza

Rano 24 czerwca 2015 r. zgromadziliśmy się w naszej świątyni parafii św. Krzysztofa w Tychach, uczestniczyliśmy najpierw we Mszy św., by godnie rozpocząć dzień i naszą pielgrzymkę. Na pokładzie autokaru powitał nas organizator animator Włodzimierz Kołodziej, przedstawiając program, następnie śpiewaliśmy godzinki do Matki Bożej Szkaplerznej, odmówiliśmy różaniec śpiewany ku chwale Matki Bożej, i tak dojechaliśmy do pierwszego miejsca naszego pielgrzymowania.



Ossów – oczekujący na nas przewodnik przypomniał historię, oglądaliśmy film „Ossów – Wrota Bitwy Warszawskiej 1920". 14.08.1920 r. wystąpił ks. Ignacy Skorupka przed front z krzyżem w ręku i pobłogosławił batalion, porwał do walki cały batalion, sam poległ od kuli podczas namaszczania żołnierza.

Kobyłka – kościół Św. Trójcy – w kaplicy Najświętszego Sakramentu odmówiliśmy koronkę do Bożego Miłosierdzia. Parafia w Kobyłce jest najstarsza w okolicy Warszawy, powstała w 1415 r. Kościół w stylu barokowym, ściany prezbiterium pokryte cennymi freskami – sceny z życia Jezusa.

Warszawa – parafia św. Stanisława Kostki – świątynia – wystrój wnętrza tworzy spójną całość, ściany naw świątyni są wypełnione wieloma tablicami pamiątkowymi, witraże i prezbiterium przedstawiają skrótowo historię Polski i Kościoła katolickiego w Polsce. W latach 1980 – 1984 pracował w parafii bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Po męczeńskiej śmierci ksiądz Jerzy został pochowany na dziedzińcu kościoła. Nocleg – udajemy się do Ośrodka Rekolekcyjnego – Dobre Miejsce w Warszawie.

Dnia 25 czerwca – po smacznym śniadaniu opuszczając Dobre Miejsce, wita nas przewodnik Eugeniusz Trojanowski, by towarzyszyć nam dalej i oprowadzić nas po Warszawie.

Katedra Matki Bożej Zwycięskiej, wotum za zwycięstwo w Bitwie Warszawskiej w 1920 r. Na przykościelnym cmentarzu pochowani są powstańcy i obrońcy Warszawy, ofiary bitwy ze Szwedami, Rzezi Pragi, bitwy pod Olszynką Grochowską. Stolicę częściowo zwiedziliśmy z okien autokaru, dojechaliśmy do Belwederu – pałacu znajdującego się w śródmieściu Warszawy, klasycystycznego budynku obecnie miejsca zamieszkania prezydenta.

Łazienki – zespół pałacowo-ogrodowy z XVIII w. z pomnikiem Fryderyka Chopina, z Pałacem na Wyspie.

Grób Nieznanego Żołnierza z napisem: „Tu leży żołnierz polski poległy za Ojczyznę", który jest symbolem największej miary, bo anonimowego poświęcenia za Ojczyznę. Dzisiaj stojąc na Placu Piłsudskiego, jest się świadkiem najważniejszych państwowych uroczystości. Przez 24 godziny żołnierze pełnią wartę honorową, a co godzinę jest zmiana. Na Krakowskim Przedmieściu udaliśmy się do kościoła św. Krzyża. Bóg, honor

i Ojczyzna – hasło rozbrzmiewające w jego murach. W świątyni znajduje się serce Fryderyka Chopina oraz Władysława Reymonta. Przed wejściem do świątyni Jezus z Krzyżem oraz napisem SURSUM CORDA (W górę serca). Następnie pojechaliśmy do Niepokalanowa na nocleg.

Dnia 26 czerwca Mszą św. w sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej w Niepokalanowie rozpoczęliśmy trzeci dzień pielgrzymki. Tego dnia rolę przewodnika podjął się uczestnik pielgrzymki Leszek Ziobro.



Cmentarz Wojskowy na Powązkach w Warszawie – pierwsze kroki skierowaliśmy do Kwatery Smoleńskiej, oddając należną cześć tragicznie zmarłym pod Smoleńskiem. Kwatera „Łączka" odnalezione miejsce pochówku pomordowanych przez organy bezpieczeństwa publicznego w latach 1945 – 1956. Minęliśmy groby z brzozowymi krzyżami w Kwaterze Harcerskiego Batalionu AK, groby Ludowego Wojska Polskiego, nawiedziliśmy groby zmarłych, zasłużonych dla naszej ojczyzny, sportowców, aktorów, poetów. Z modlitwą i w zadumie przemierzyliśmy alejki.

Zamek Królewski w Warszawie – barokowo klasycystyczny znajduje się przy Placu Zamkowym. W 1939 r. ograbiony przez Niemców, a w

1944 doszczętnie zniszczony. W latach 1971-1984 wolą całego narodu odbudowany i dzisiaj możemy podziwiać jego piękno.

Sanktuarium św. Andrzeja Boboli i jezuicka parafia w Warszawie na Mokotowie – znajduje się tutaj trumna z relikwiami świętego Męczennika, jednego z trzech patronów Polski. Po muzeum oprowadził nas ks. proboszcz.

Świątynia Opatrzności Bożej w Warszawie, kościół wznoszony w Wilanowie, budowa liczy ponad 200 lat i trwa. Znajduje się tu Panteon Wielkich Polaków, w budowie Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego. Następnie wróciliśmy do Niepokalanowa, by uczestniczyć w Apelu Jasnogórskim.

Dnia 27 czerwca – sobota – czwarty dzień pielgrzymki. Nawiedziliśmy Kampinos – kościół Wniebowzięcia NMP z 1782 r., drewniany zawsze cudownie ocalały od pożarów. W ołtarzu „Chrystus na Krzyżu" obraz namalowany przez Franciszka Smuglewicza w 1782 r. oraz w ołtarzu bocznym Madonna z Dzieciątkiem, Pani i Królowa Ziemi Kampinoskiej.



Brochów – obronny kościół św. Rocha z 1561 r., otoczony murem jest jednym z nielicznych zabytków, łączących funkcje sakralne z obronnymi.

Czerwińsk nad Wisłą – sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia – okazały dwuwieżowy kościół wzniesiony z kamienia w pierwszej połowie XII wieku mimo przeróbek w okresie gotyku, renesansu i baroku zachował charakter romański. W ołtarzu obraz Matki Bożej Czerwińskiej – Matki Pocieszenia namalowany w 1612 r.

Jako wzór ówczesny gospodarz opactwa podał cudowny obraz Matki Bożej Śnieżnej. Następnie wróciliśmy do Niepokalanowa, by uczestniczyć

w koronce do Bożego Miłosierdzia, w sanktuarium św. Maksymiliana, odwiedziliśmy muzeum św. Maksymiliana, oglądaliśmy Panoramę Tysiąclecia – ruchomą szopkę upamiętniającą Tysiąclecie chrztu Polski w 1966 r. Ponad 140 figur znanych polskich chrześcijan przesuwa się przed oczami widzów, na tle efektów świetlnych i akustycznych. Oglądaliśmy Misterium Męki Pańskiej z istniejącą tu nietypową Kalwarią, przedstawioną w teatralnej formie, lecz nie ludzie są aktorami tylko figury. O 21.00 stanęliśmy do apelu.

Dnia 28 czerwca, w ostatnim dniu pielgrzymki, pożegnaliśmy Matkę Bożą, podziękowaliśmy za miły pobyt w Niepokalanowie i odjechaliśmy w kierunku domu. W drodze powrotnej pojechaliśmy do Szymanowa – sanktuarium Pani Jazłowieckiej, gdzie znajduje się klasztor Sióstr Niepokalanek. To tutaj od 24.06.1946 r. Pani Jazłowiecka „Wygnanka z Jazłowca" obrała sobie nową siedzibę. Statua Matki Bożej pełna dostojeństwa, blasku wewnętrznego, skupienia, wyrażająca dziewiczą czystość i dar macierzyństwa przyciągała do siebie licznych czcicieli. W 1919 r. po słynnej szarży ułańskiej pod Jazłowcem dołączyli do niej także żołnierze 14 Pułku Ułanów Wojska Polskiego, którzy przybrali nazwę 14 Pułku Ułanów Jazłowieckich.

Łowicz – Bazylika Katedralna Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Na zakończenie pielgrzymki uczestniczyliśmy we Mszy św. w Łowickiej Katedrze, jest ona zabytkiem o szczególnym znaczeniu dla historii kultury Polski. Łowicz był głównym arcybiskupim miastem, obok katedry gnieźnieńskiej stała się najważniejszą świątynią w kraju. Wnętrze świątyni w stylu barokowym, pięć bocznych kaplic, siedem ołtarzy bocznych z najpiękniejszą kaplicą Pana Jezusa Ukrzyżowanego. Po pożegnaniu Łowicza wracaliśmy do Tychów, do naszych domów.

Panie Boże, dziękujemy Ci za bezpieczną jazdę, piękną pogodę, za naszego animatora Włodzimierza Kołodzieja wraz z małżonką Teresą, która wspierała go w zorganizowaniu dla nas prawdziwej uczty piękna i przeżyć duchowych, panu kierowcy Marcinowi za spokojną jazdę, nam wszystkim uczestnikom za stworzenie prawdziwie rodzinnej atmosfery i za wszystkich, których spotkaliśmy na trasie pielgrzymki. Miejmy nadzieję, że naszą modlitwą i postawą zbliżymy się do Jezusa. Bóg zapłać!

PIELGRZYMKA – SANKTUARIA W BESKIDACH

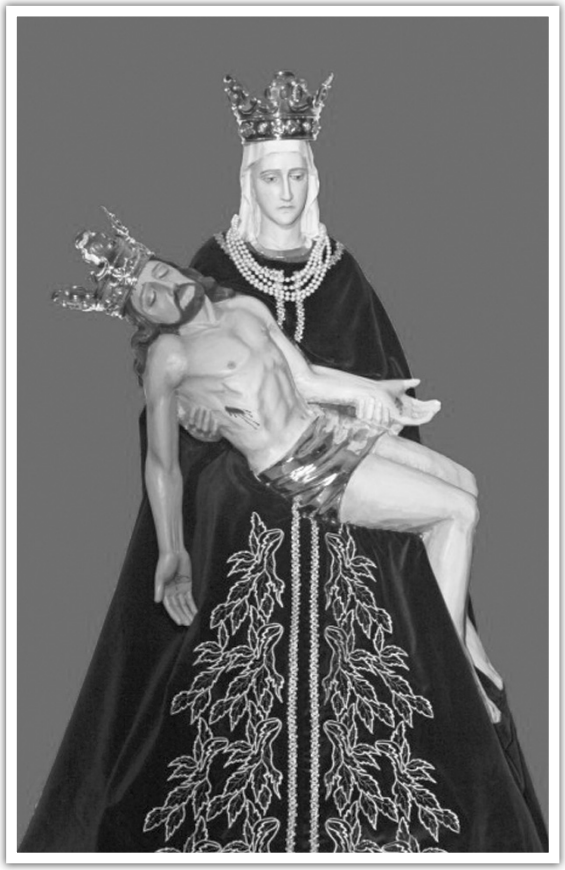
W sobotę 19 września 2015 r. 38 osób zgromadziło się przed naszym Domem Bożym, czyli kościołem św. Krzysztofa w Tychach, by udać się w drogę na szlak pielgrzymkowy. Organizatorem był animator Bractwa Szkaplerznego Włodzimierz Kołodziej. Modlitwą do Aniołów Stróżów rozpoczynamy naszą dzisiejszą przygodę, jedziemy do sanktuarium Matki Bożej Rychwałdzkiej.

RYCHWAŁD – to tutaj, w tej niewielkiej wsi koło Żywca, Matka Boża od prawie czterech wieków czczona jest w cudownym wizerunku Madonny z Dzieciątkiem. Matka Boża Rychwałdzka jest uważaną za Panią i opiekunkę Ziemi Żywieckiej. Hojnie rozdziela łaski wszystkim, którzy się do Niej w swoich potrzebach i troskach zwracają.

W gronie Jej czcicieli był m.in. abp Karol Wojtyła, który 1965 r. wraz z kard. Stefanem Wyszyńskim uczestniczył w uroczystościach ukoronowania cudownego obrazu. A dzisiaj my, tyscy pielgrzymi, przybywamy do Matki Bożej z pokorą, by prosić o łaski, dziękować za dobro, jakim nas obdarzyła i przepraszać jak dzieci za nasze niedoskonałości. Uczestniczymy we Mszy św. Miłość nie jest kochana – tzn. Jezus nie jest kochany, są to słowa piosenki, którą śpiewał św. Franciszek. Miłość i pokora – największe uniżenie przed Bogiem, przed Jego miłością. Pokora jako sposób myślenia dany człowiekowi – to tematy z dzisiejszej homilii.



HAŁCNÓW – sanktuarium Matki Bożej Bolesnej „Na dębie nieopodal dworu znajduje się czczona przez lud rzeźba Matki Bożej Bolesnej, trzymającej na kolanach ciało umęczonego swego Syna. To pierwsza udokumentowana wzmianka, pochodząca z 1764 r. o cudownym wizerunku w figurze Matki Bożej Bolesnej odnotowanej przez Jana Grzybkowskiego, miejscowego pisarza na dworze dziedzica.



Przed figurą na dębie nigdy nie brakowało kwiatów, zapalonych świec, modlącego się Ludu Bożego. W 1784 r. ukończono budowę kościoła, wtedy też została przeniesiona Pieta do świątyni, gdzie dokonano intronizacji figury Matki Bożej w ołtarzu głównym. W 1984 r. poczęto starania o koronację figury Matki Bożej koronami papieskimi. Koronacja odbyła się 26 września 1993 r. koronami papieskimi, poświęconymi przez papieża Jana Pawła II. Miejsce to jest licznie nawiedzane przez pielgrzymów, a to wszystko opowiadał nam tutejszy ks. Sławomir Szczotka, jednocześnie zapraszając nas do odwiedzin.

Dziękujemy za ten piękny dzień Maryi i animatorowi Włodzimierzowi, że mogliśmy uczestniczyć w tej pielgrzymce i podziwiać piękno naszej Ojczyzny oraz Bogu za to, że ją stworzył.

Elżbieta Berggman Tychy

WIZERUNKI SZKAPLERZNE
MATKA BOŻA SZKAPLERZNA Z ZARSZYNA

Przy trasie z Sanoka do Jasła u stóp Beskidu Niskiego leży miejscowość Zarszyn. Była to osada, która już w 1395 r. posiadała prawa miejskie. Przy szosie wznosi się neogotycki kościół z II poł. XIX w. Zbudowano go na miejscu starego rozebranego kościoła. Budowę świątyni rozpoczęto w 1867 r. Uroczystość poświęcenia miała miejsce 17.10.1875 r. Podczas pierwszej wojny światowej miejscowość i kościół zostały znacznie zniszczone. Odbudowano go, jednak podczas II wojny światowej uległ znacznemu zniszczeniu. Kościół odbudowano w 1951 r., prace malarskie zakończono w 1954 r. W tym kościele pod wezwaniem św. Marcina czczona była i jest Matka Boża Szkaplerzna.



W niedzielę Trójcy Przenajświętszej w 1669 r. zostało tu założone Bractwo Szkaplerzne NMP z Góry Karmel. Zapis o założeniu Bractwa odnotowano w księdze parafialnej po wizytacji biskupa Szembeka 21.05.1721 r. Przywilej założenia Bractwa został udzielony przez przełożonego generalnego karmelitów bosych. Dokument pergaminowy nie zachował się do naszych czasów, jest jednak notatka z wizytacji biskupa Sierakowskiego pod datą 12.07.1745 r. W każde święto Matki Bożej jest wystawiany Najświętszy Sakrament z racji istnienia Bractwa Szkaplerznego. Od 1951 r. nowy administrator ks. Winiarz odnowił starą tradycję. Postarał się o pozwolenie nakładania szkaplerza karmelitańskiego i przyjmowania członków do Bractwa.

W uroczystość Matki Bożej Szkaplerznej 16.01.1957 r. założono księgę bractwa, poprzednia bowiem zaginęła. Przygotowania do uroczystości

poprzedzone były triduum z wystawieniem Najświętszego Sakramentu. Do Bractwa przyjęto wówczas 101 osób. Od 16 września tego roku zainaugurowano spotkania brackie. W 2006 r. o. Zenon Choma, karmelita bosy z Przemyśla, przeprowadził rekolekcje szkaplerzne i przyjął do bractwa 23 osoby. W parafii uroczyście obchodzone są dwa odpusty, z racji głównego patrona św. Marcina i drugi w uroczystość Matki Bożej Szkaplerznej. Czczony jest tu obraz Matki Bożej Szkaplerznej namalowany przez artystę Pawła Bogdańskiego z Jaślisk 1861 r. Przedstawia on Matkę Bożą trzymającą w ręku szkaplerz w geście podania. Dzieciątko na Jej ręku pochylone lekko podaje szkaplerz w geście obdarowania stojących pod obrazem. Maryja z delikatnym uśmiechem patrzy w dal w zamyśleniu, jakby chciała wzrokiem przyciągnąć wszystkich i odziać swoją szatą. Siedzi na obłokach z Dzieciątkiem na ręku otoczona aniołami i wieńcem z gwiazd dwunastu. Jest symbolem łączności nieba z ziemią. Z obrazu emanuje miłość, którą Maryja obdarza swój lud. Szata Maryi uobecnia piękno duszy przyodzianej szkaplerzem i pomaga nam być dziećmi Bożymi.

Zakończmy tę refleksję fragmentem z Godzinek Szkaplerznych:

„Szkaplerz, który nam dajesz niechaj przypomina,
Że Ty nas wychowujesz jak swojego Syna,
Daj, byśmy nim odziani nabrali męstwa,
W spełnianiu Woli Bożej – udziel posłuszeństwa”.

Rodzina Szkaplerzna Rzeszów Fara



Halina Konieczna

CO ZAWDZIĘCZAM ŁASCE CHRZTU ŚWIĘTEGO?

W pierwszą niedzielę Adwentu ogłoszono w Kościele początek Jubileuszu 1050-lecia Chrztu Polski. To wydarzenie jest okazją do tego, aby zastanowić się nad tym, jakie owoce przyniósł mi Chrzest Polski przyjęty przez Mieszka I w dniu 14 kwietnia 966 r. i co zawdzięczam temu, że urodziłam się w chrześcijańskiej polskiej rodzinie.

Moi rodzice ochrzcili mnie w 18-tym dniu mego życia. Otrzymałam imię, które nosiła św. Halina. Moje narodziny dla Nieba odbyły się 29 czerwca – w uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Kościół naucza, że poprzez Chrzest Św. stajemy się dziećmi Bożymi, a w prezencie od Pana Boga otrzymujemy trzy cnoty: wiarę, nadzieję i miłość – właściwie ich zalążki. I tylko od człowieka zależy, czy te trzy dary będą się w nim rozwijać poprzez współpracę z Bogiem, czy też obumrą z powodu braku otwarcia się na łaskę Bożą.

Mogę powiedzieć, że moi rodzice troszczyli się o mój rozwój duchowy w okresie dzieciństwa i młodości. Posyłali mnie na lekcje religii i dopilnowali, abym przyjęła Sakrament Pojednania i Pokuty, I Komunię Świętą oraz Sakrament Bierzmowania. Rodzice dawali mi dobry przykład poprzez wspólne uczestnictwo w niedzielnej Mszy Św. W tym okresie życia moja wiara rozwijała się powoli. Wierzyłam w Boga, dlatego że tak chcieli rodzice. Kiedy rozpoczęłam studia, pojawił się kryzys wiary. Nie umiałam odpowiedzieć sobie na wiele trudnych życiowych pytań. Przełom w życiu wiary nastąpił w 1978 r., kiedy Papieżem został Karol Wojtyła. Wówczas zaczęłam czytać prasę katolicką, książki religijne, częściej uczestniczyłam w nabożeństwach liturgicznych, a ponadto zaczęłam stosować się do nauczenia Jana Pawła II. Najpierw założyłam na szyję medalik z Matką Bożą i zawierzyłam Jej swoje życie. Następnie zaczęłam codziennie odma-

wiać różaniec, potem Bóg zaprowadził mnie do Odnowy w Duchu Świętym, a następnie do Świeckiego Zakonu Karmelitów Bosych.

Codzienna Eucharystia, częsta spowiedź, modlitwa wewnętrzna oraz aktywne uczestnictwo we wspólnocie Świeckiego Karmelu spowodowały ogromny wzrost mojej wiary. A właściwie to Pan Bóg stopniowo przemieniał moje wnętrze w sposób niewidzialny ale odczuwalny.

Z małego ziarenka wiary, które otrzymałam na Chrzcie Św., wyrosło w mojej duszy dość pokaźne drzewo wiary. Jestem przekonana, że, gdybym nie została ochrzczona, byłabym biednym człowiekiem, gdyż żyłabym w innym świecie wartości – bez Boga. A zatem nie byłoby mi dane otrzymać mnóstwa darów duchowych, które ukształtowały moją osobowość dojrzałego chrześcijanina. Jestem wdzięczna Panu Bogu za to, że dał mi powołanie do bycia chrześcijanką.



Jak to dobrze, że pierwszy władza Polski, Mieszko I, poślubiając Dobrawę, przyjął Chrzest i dzięki ich dziejowej decyzji, która była fundamentem chrześcijaństwa dla naszego kraju, następne pokolenia Polaków mogły kontynuować ich piękne dzieło i być dziećmi Bożymi.

Składając podziękowanie Miłosiernemu Bogu za łaskę Chrztu św., pragnę też podziękować moim nieżyjącym rodzicom za to, że mnie ochrzcili, za ich trud w przekazywaniu mi wiary. Dziękuję też wszystkim kapłanom, których Pan Bóg postawił na ścieżkach mojego życia, a którzy udzielali mi sakramentów, katechizowali i pomagali dojrzewać w wierze. Dziękuję wszystkim ludziom dobrej woli, którzy prowadzili mnie do Boga. Niech będzie Bóg uwielbiony za to, że jestem dzieckiem Bożym a Polacy są narodem chrześcijańskim.

PIERWSZA PROFESJA ZAKONNA CZŁONKA ORZEGOWSKIEGO BRACTWA

Dnia 29 września 2015 r. w Towarzystwie Chrystusowym w Mrówkowie koło Leszna nasz parafianin Łukasz Tarka złożył pierwszą profesję zakonną. Łukasz przez wiele lat był ministrantem. 12 lipca 2000 r. podczas rekolekcji dla Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego w Rudzie Śląskiej prowadzonych przez o. Grzegorza Firszta OCD przyjął szkaplerz św., a w lutym 2002 r. podczas tworzenia się Bractwa Szkaplerznego przy parafii św. Michała Archanioła w Orzegowie wstąpił w jego szeregi, gdzie był członkiem do dnia dzisiejszego.



Jesteśmy wdzięczni Jezusowi i Jego Matce za dar powołania naszego brata Łukasza do pracy na niwie Pańskiej.

Bractwo Szkaplerzne
Ruda Śląska Orzegów

REKOLEKCJE I SPOTKANIA

W związku z prośbą o nadesłanie terminów planowanych rekolekcji na rok 2016 informuję o poniższych datach:

– **<u>rekolekcje dla animatorów Bractwa Szkaplerznego</u> (animator i jego zastępca)** odbędą się w nowo otwartym karmelitańskim **Domu Pielgrzyma** przy sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej **w Czernej** w terminie **6-8 maja 2016 r.** Przewodniczy im o. Włodzimierz Tochmański OCD. Zgłoszenia i informacje: Dom Pielgrzyma w Czernej Czerna 79, 32-065 Krzeszowice, dompielgrzyma.czerna@karmel.pl tel. 505 898 580.

– weekendowe **rekolekcje Maryjne** pt. „Szkaplerz karmelitański znakiem Miłosierdzia" **dla wszystkich pragnących nosić szkaplerz karmelitański lub pogłębić jego rozumienie** odbędą się w Karmelitańskim Domu (Centrum) Rekolekcyjno – Pielgrzymkowym „Na Górce" im. Jana Pawła Wielkiego **w Wadowicach** ul. Karmelicka 22, 34-100 Wadowice (tel. 600 926 987, tel/fax 33 873 23 78 domrekolekcyjny@eranet.pl www.karmelwadowice.pl) w terminie **27-29 maja 2016 r.** Przewodniczy im o. Włodzimierz Tochmański OCD.

W Jubileuszowym Roku Miłosierdzia Bożego **18. Ogólnopolskie Spotkanie Bractwa Szkaplerznego (Rodziny Szkaplerznej)** odbędzie się w sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej **w Czernej** w sobotę po 16 lipca, tj. **23 lipca 2016 r.** Serdecznie zapraszamy Wszystkich Członków Bractwa Szkaplerznego i całej Rodziny Szkaplerznej w Polsce.



W przeddzień Światowych Dni Młodzieży w Krakowie, **26 lipca 2016 r.** w sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej **w Czernej** odbędzie się międzynarodowe wręcz światowe **Spotkanie Młodzieży**

Karmelitańskiej pod przewodnictwem Przełożonego Generalnego naszego Zakonu.

Zachęcamy wspólnoty Bractwa Szkaplerznego do pełnego udziału w **Nadzwyczajnym Jubileuszu – Roku Świętym Miłosierdzia Bożego (do 20 listopada 2016 r.)** na poziomie parafii i diecezji, a najmłodszych naszych członków i sympatyków **w Światowych Dniach Młodzieży** w Krakowie z udziałem Papieża Franciszka.

NOWY NUMER KONTA BANKOWEGO

Informuję, że Bractwo Szkaplerzne (Rodzina Szkaplerzna) Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych decyzją Przełożonych Zakonu przenosi konto z Banku PKO SA do Banku BGŻ BNP PARIBAS. Dotychczasowe konto zostanie zamknięte w niedługim czasie. Prosimy o uważne zapoznanie się z numerem nowego konta i przesyłanie już wszelkich ofiar (w tym za biuletyny, szkaplerze, utrzymanie Sekretariatu Bractwa) na niżej podane konto. Liczymy na waszą wyrozumiałość w tym względzie, cierpliwość i ofiarność! Bóg zapłać za wszelkie ofiary.

o. Włodzimierz Tochmański OCD
prowincjalny moderator Bractwa Szkaplerznego
Czerna, 8 grudnia 2015 r.
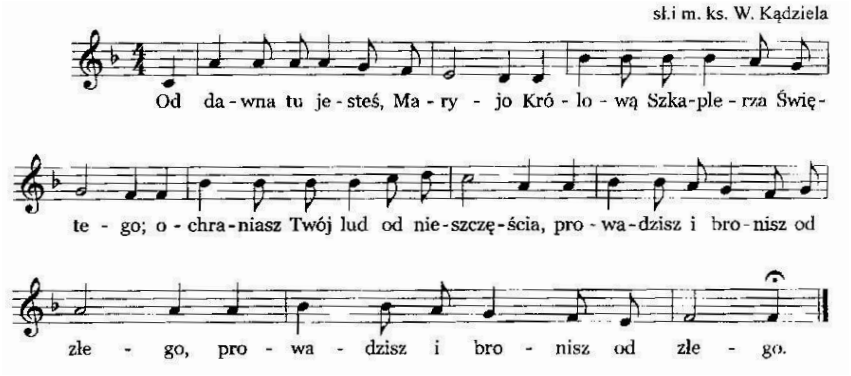
Bractwo Szkaplerzne Krak. Prow. Z.K.B.
32-065 Krzeszowice Czerna 79
BGŻ BNP PARIBAS 98 1600 1013 1844 4951 0000 0009

OGŁOSZENIA

1. **Mapa wspólnot Bractwa Szkaplerznego, Rodziny Szkaplerznej i parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Polsce,** stworzona przez o. Włodzimierza Tochmańskiego OCD, jest możliwa do obejrzenia w Internecie na portalu szkaplerznym www.szkaplerz.pl w dziale bractwa i wspólnoty szkaplerzne. Prosimy o jej stałe aktualizowanie, przez podanie nam do Sekretariatu danych powstających nowych wspólnot.

2. **Bractwa i Wspólnoty Rodziny Szkaplerznej proszone są o rychły kontakt telefoniczny** (najlepiej wieczorem po 20.00) **w sprawie przyjazdu o. Moderatora Prowincjalnego do wspólnoty** (spotkanie kolędowe „opłatek", kazania, niedziela szkaplerzna, wizytacja, dzień skupienia, spotkanie braterskie).

Od dawna tu jesteś Maryjo



1. Od dawna tu jesteś, Maryjo
Królową Szkaplerza Świętego;
Ochraniasz Twój lud od nieszczęścia,
Prowadzisz i bronisz od złego.

2. Dziś wspieraj nas w naszych potrzebach,
Błagamy Cię ufnie i szczerze,
Przybywaj z pomocą swym sługom,
Zasłaniaj nas swoim szkaplerzem.

3. Wyrywaj nas z grzechu niedoli,
Niech wspiera nas Twoja przyczyna,
Nadzieję zbawienia nam okaż
I prowadź nas prosto do Syna.

4. O, pozwól, Królowo i Matko,
Owocem się cieszyć tej ziemi;
A kiedyś, po życia wędrówce,
Zamieszkać z błogosławionymi.

Bractwo Szkaplerzne (Rodzina Szkaplerzna) Krakowskiej Prowincji w układzie diecezjalnym

Troska Krakowskiej Prowincji Zakonu Karmelitów Bosych o wspólnoty Bractwa Szkaplerznego w Polsce obejmuje terytorium 16 Diecezji wchodzących w skład Metropolii kościelnych: Częstochowskiej, Katowickiej, Krakowskiej, Lubelskiej i Przemyskiej. W ich skład wchodzą więc następujące Diecezje: Radomska, Sosnowiecka, Gliwicka, Opolska, Bielsko-Żywiecka, Kielecka, Tarnowska, Sandomierska, Siedlecka, Rzeszowska i Zamojsko-Lubaczowska.

Zapraszamy do wspólnot Bractwa Szkaplerznego i grup Rodziny Szkaplerznej na comiesięczne spotkania w następujących miejscowościach:

1. DIECEZJA BIELSKO-ŻYWIECKA

Bractwa: Bielsko-Biała, Parafia NMP Królowej Polski (Salwatorianie)
Kaniów, Parafia Niepokalanego Serca NMP
Rychwałd, Parafia Św. Mikołaja Biskupa

Inne grupy: Kamesznica, Parafia Najświętszego Imienia Maryi
Pisarzowice, Parafia Św. Marcina
Żywiec – Sporysz, Parafia Chrystusa Króla
Gierałtowice, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Głębowice k. Osieka, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Godziszka, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Międzyrzecze Górne, Parafia Św. Marcina i MB Szkaplerznej

2. ARCHIDIECEZJA CZĘSTOCHOWSKA

Bractwa: Częstochowa, Parafia Św. Pierwszych Męczenników Polski
Mierzyn, Parafia Św. Mikołaja BW
Zawiercie, Parafia Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

Inne grupy: Częstochowa, Parafia św. Melchiora Grodzieckiego
Częstochowa, Parafia św. Wojciecha BM
Gomunice, Parafia NMP Wspomożycielki Wiernych
Koziegłówki, Parafia NMP Szkaplerznej i św. Antoniego z Padwy.
Częstochowa – Rząsawy, Parafia MB z Góry Karmel

3. DIECEZJA GLIWICKA

Inne grupy: Gliwice, Parafia Św. Rodziny Misjonarze Świętej Rodziny
Gliwice – Łabędy, Parafia Wniebowzięcia NMP

4. ARCHIDIECEZJA KATOWICKA

Bractwa: Bieruń Nowy, Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa
Goczałkowice Zdrój, Parafia Św. Jerzego
Jejkowice, Parafia MB Szkaplerznej i Św. Piusa X

Katowice – Bogucice, Parafia Św. Szczepana i MB Boguckiej
Łaziska Górne, Parafia Męczeństwa św. Jana Chrz.
Mysłowice Parafia, Najświętszego Serca Pana Jezusa
Mysłowice – Bończyk, Parafia Ścięcia św. Jana Chrzciciela
Piekary Śl. Brzozowice – Kamień, Parafia Śś. Ap. Piotra i P.
Pszczyna, Parafia Miłosierdzia Bożego
Pszczyna, Parafia Podwyższenia Krzyża Św. i MB Częstoch.
Pszczyna, Parafia Wszystkich Świętych i MB Różańcowej
Ruda Śląska – Godula, Parafia Ścięcia św. Jana Chrzciciela
Ruda Śląska – Orzegów, Parafia św. Michała Archanioła
Studzienice k. Pszczyny, Parafia Św. Jana Chrzciciela
Świętochłowice – Piaśniki, Parafia NSPJ
Tychy Parafia, Św. Benedykta Opata
Tychy Parafia, Św. Jana Chrzciciela
Tychy Parafia, Św. Krzysztofa
Tychy- Czułów, Parafia Krzyża Świętego
Wodzisław Śląski, Parafia Wniebowzięcia NMP
Żory, Parafia Św. Ap. Filipa i Jakuba

Inne grupy: Brzeźce, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Jankowice k. Pszczyny, Parafia Św. Izydora
Katowice, Parafia Św. Piotra i Pawła
Lędziny, Parafia Matki Bożej Różańcowej
Piasek k. Pszczyny, Parafia NSPJ
Poręba k. Pszczyny, Parafia św. Maksymiliana M. Kolbego
Imielin, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Rybnik, Parafia Św. Wawrzyńca

5. DIECEZJA KIELECKA

Inne grupy: Ćmińsk, Parafia Trójcy Przenajświętszej i MB Szkaplerznej
Węgleszyn, Parafia św. Andrzeja Apostoła
Narama, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej

6. ARCHIDIECEZJA KRAKOWSKA

Bractwa: Chrzanów Kościelec, Parafia Św. Jana Chrzciciela
Czerna, Sanktuarium Matki Bożej Szkaplerznej
Kraków, k-ł Niepok. Pocz. NMP (karmelici bosi, Rakowicka)
Libiąż, Parafia Św. Barbary
Nowy Targ, Parafia Jadwigi Królowej

Inne grupy: Łętownia k. Suchej Besk., Parafia Św. Ap. Szymona i Judy T.
Pogorzyce k. Chrzanowa, Parafia MB Królowej Polski
Dulowa, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Witów Salezjanie, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Zubrzyca Dolna, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej

7. ARCHIDIECEZJA LUBELSKA

Inne grupy: Kiełczewice Maryjskie, Parafia Trójcy Przenajświętszej i Nawiedzenia NMP
Abramów, Parafia Matki Bożej Karmelitańskiej

8. DIECEZJA OPOLSKA

Bractwa: Głuchołazy, Parafia Św. Wawrzyńca
Kędzierzyn – Koźle, Parafia Ducha Św. i NMP M. Kościoła
Krapkowice, Parafia Św. Mikołaja
Opole, Parafia ŚŚ. Ap. Piotra i Pawła

Inne grupy: Kolonowskie, Parafia Niepokalanego Serca Maryi
Chrząszczyce, k. Prószkowa Parafia MB Szkaplerznej
Grabina, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej

9. ARCHIDIECEZJA PRZEMYSKA

Bractwa: Drohobyczka, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Jarosław, Parafia Chrystusa Króla
Jedlicze, Parafia Św. Antoniego i Św. Łukasza
Krosno, Parafia Św. Piotra Apostoła i Św. Jana z Dukli
Leżajsk, Parafia Trójcy Świętej
Leżajsk, Parafia Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny
Przemyśl karmelici bosi, Parafia Św. Teresy od Jezusa
Przemyśl, Parafia Św. Trójcy

Inne grupy: Krosno, Parafia Farna Trójcy Przenajświętszej Bazylika
Krosno – Turaszówka, Parafia NSPJ
Lutowiska k. Ustrzyk Dolnych, Parafia Św. Stanisława B i M
Ostrów k. Przemyśla, Parafia św. Marii Magdaleny
Ustrzyki Dolne, Parafia Św. Józefa Robotnika
Kąkolówka, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Rozbórz Okrągły, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Stubno, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Szymbark k. Gorlic, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Ujkowice, Parafia MB Szkaplerznej i św. Michała Archanioła
Zarszyn, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej i św. Marcina

10. DIECEZJA RADOMSKA

Bractwa: Radom, Parafia Św. Urszuli Ledóchowskiej
Skarżysko – Kamienna, Sanktuarium MB Miłosierdzia

Inne grupy: Końskie, Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy

11. DIECEZJA RZESZOWSKA

Bractwa: Poręby Dymarskie, Parafia ŚŚ. Stanisława i Wojciecha
Rzeszów, Parafia Św. Józefa
Rzeszów, Parafia Św. Krzyża
Rzeszów – Słocina, Parafia Św. Rocha
Rzeszów, Parafia Farna Św. Wojciecha i Stanisława
Trzciana, Parafia Św. Wawrzyńca i MB Niepokalanej
Zaczernie, Parafia Narodzenia Najświętszej Maryi Panny

Inne grupy: Kolbuszowa Górna, Parafia MB Wspomożenia Wiernych
Miłocin, Parafia Św. Huberta
Rzeszów, Parafia Chrystusa Króla
Rzeszów, Parafia Podwyższenia Krzyża Świętego

Tarnowiec, Parafia Narodzenia NMP Sankt. MB Zawierzenia
Zabierzów – Racławówka, Parafia Wszystkich Świętych

12. DIECEZJA SANDOMIERSKA

Bractwa: Stalowa Wola Rozwadów, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Tarnobrzeg, Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Inne grupy: Raków, Parafia Św. Trójcy Sankt. MB Cudownej Przemiany
Waśniów k. Ostrowca Świętokrz., Parafia Św. Piotra i Pawła
Wojciechowice k. Opatowa, Parafia św. Wojciecha B.M.

13. DIECEZJA SIEDLECKA

Inne grupy: Biała Podlaska, Klasztor Braci Mniejszych Kapucynów
Krzewica k. Międzyrzeca, Podl. Parafia MB Szkaplerznej

14. DIECEZJA SOSNOWIECKA

Bractwa: Będzin Syberka, Parafia Nawiedzenia NMP
Sosnowiec, Dom Zakonny Sióstr Karmelitanek Dz. Jezus

Inne grupy: Siemonia k. Będzina, Parafia Wszystkich Świętych
Dąbrowa Górnicza – Strzemieszyce Małe, Parafia NMP z GK
Sosnowiec – Milowice, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej

15. DIECEZJA TARNOWSKA

Bractwa: Brzesko, Parafia NMP Matki Kościoła i św. Jakuba Apostoła

Inne grupy: Bruśnik, Sanktuarium NMP Wniebowziętej
Brzozów, Parafia Przemienienia Pańskiego
Lipnica Murowana, Parafia św. Andrzeja Apostoła
Tarnów – na Burku, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Dąbrowa Tarnowska, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Dobra k. Limanowej, Sanktuarium MB Szkaplerznej
Korzenna, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Moszczenica Małopolska, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej
Strzelce Wielkie, Parafia Św. Sebastiana i MB Szkaplerznej
Szynwałd Parafia, Matki Bożej Szkaplerznej

16. DIECEZJA ZAMOJSKO-LUBACZOWSKA

Inne grupy: Nabróż, Parafia Wniebowzięcia NMP Sankt.MB Szkaplerznej
Frampol, Parafia Św. Jana Nepomucena i MB Szkaplerznej
Łabunie, Parafia Matki Bożej Szkaplerznej i św. Dominika

Informacji szczegółowych udziela Sekretariat Bractwa Szkaplerznego (adres na ostatniej stronie okładki).